Gmina Polska

KRAJOWY PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

ISSN 2300-5106 **NR 10 (101) | PAŹDZIERNIK 2021** miesięcznik bezpłatny **www.gminapolska.com**



FOT. BARBARA SURKONT

Chleb dzielić sprawiedliwie

Osiemnastego września Święto Plonów w Bierutowie rozpoczęła msza dziękczynna w kościele pw. św. Katarzyny. – Dziękczynienie jest wołaniem do Boga, aby w szczególny sposób błogosławił tym, którzy o plony walczą – mówił ks. BARTŁOMIEJ RADZIOCH. – A ten, kto zdecydował się uprawiać rolę, zdecydował się nie na lekkość życia, ale na ciężką pracę.

▶ 7



FOT. SŁAWOMIR GRYMIN

Na 49. miejscu w Polsce i piątym w regionie

– W roku 2004 gminę dotknął ogromny dramat, Żórawina była horrendalnie zadłużona, zupełnie się nie rozwijała, nawet były sugestie, aby gminę zlikwidować – wspomina wójt JAN ŻUKOWSKI. – Dzisiaj jesteśmy postrzegani jako jedna z najlepiej rozwijających się gmin na Dolnym Śląsku i jesteśmy na 49. miejscu w Polsce.

▶ 12

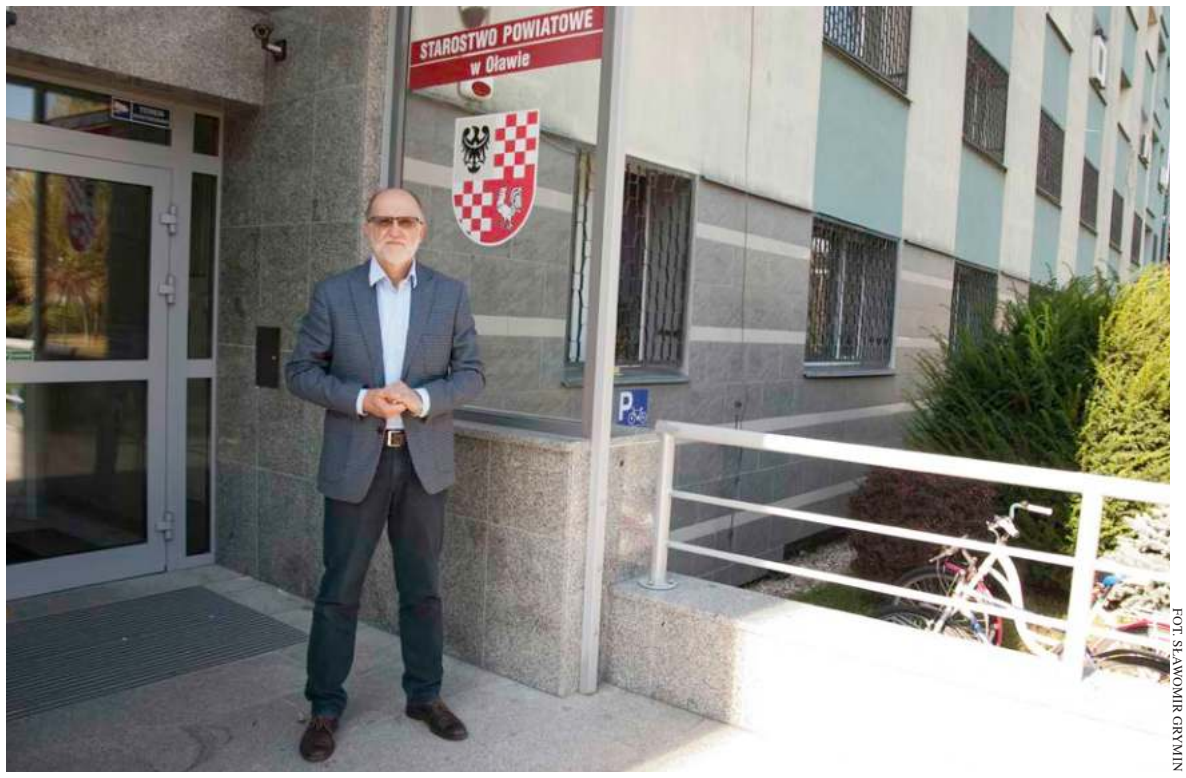


FOT. SŁAWOMIR GRYMIN

W podzięce za trud

Barwny korowód dożynkowy w czasie Święta Plonów w Prochowicach prowadzili (od lewej) burmistrz Prochowic ALICJA SIELICKA, starostowie dożynek – ELŻBIETA KOŁODZIEJ i TOMASZ STRZYŻ – oraz przewodnicząca rady miasta i gminy MARIA MAĆKOWIAK. Pogoda i frekwencja dopisały, zgodnie z wielowiekową tradycją dziękowano Bogu i rolnikom za tegoroczne plony, dożynkowe spotkanie było bardzo radosne…

▶ 8



FOT. SŁAWOMIR GRYMIN

Nie będę wróżył z fusów…

– Generalnie rok 2021 był dla Powiatu Oławskiego rokiem dobrym, choć wiosną borykaliśmy się z wieloma problemami – przede wszystkim związanymi z pandemią. Teraz z powodzeniem realizujemy zaplanowane inwestycje – mówi starosta oławski ZDZISŁAW BREZDEŃ. – To przede wszystkim zadania drogowe, na które mamy wsparcie z Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych, a ponadto sprawnie budujemy Centrum Kształcenia Praktycznego przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie, czyli innymi słowy warsztaty szkolne – kosztochłonną i wielką inwestycję opiewającą na prawie 10 mln zł.

▶ 9



FOT. TOMASZ MIARECKI

Owocowe dożynki

W ostatnią niedzielę września w Wierzchowicach w gminie Krośnice odbywała się dwudziesta trzecia edycja Święta Sadów. – Niedawno świętowaliśmy rolnicze zbiory. Teraz czas na kolejne dary, które rodzi ziemia, i na szacunek dla tych, dzięki pracy których je mamy – mówił wójt ANDRZEJ BIAŁY. – Najważniejszym elementem tego święta są te piękne jabłka, grusze, śliwy…
I te piękne owoce starostowie Święta Sadów – ELŻBIETA ŁANIAK i IGOR BORTKUN (pierwszy z lewej) wręczyli (od lewej) wójtowi ANDRZEJOWI BIAŁEMU, posłowi PAWŁOWI HRENIAKOWI, staroście milickiemu SŁAWOMIROWI STRZELECKIEMU i przewodniczącemu Rady Gminy PIOTROWI MORAWKOWI.

▶ 6

Mity, fakty, opowiastki

Stowarzyszenie Inicjatywa dla Starachowic przyjrzało się wydatkowaniu pieniędzy przez władze samorządowe Urzędu Miejskiego w Starachowicach, biorąc pod lupę 908 faktur z lat 2015-2020 na artykuły spożywcze. W rezultacie zarzucono miejskim władzom niegospodarność i bizantyjski styl życia. Wśród artykułów najczęściej kupowanych przez miejskich urzędników była ziarnista kawa. W roku 2015 kupiono jej 18,7 kg, a w roku 2020 już 68 kg. Dużym powodzeniem cieszyła się także śliwka w czekoladzie – 5,5 kg w 2015 roku i 34 kg w roku 2020. Popularne były również morele w czekoladzie, daktyle oraz czekoladowe torciki. Warto podkreślić, iż od 2015 roku tego rodzaju wydatki sukcesywnie rosły, a co za tym idzie rosły ilości spożywanej kawy i śliwek w czekoladzie. W roku 2015 wydatki na artykuły spożywcze wynosiły 42 976 zł, a w 2019 już 62 745 zł, i jest to kilkakrotnie więcej niż w innych, podobnej wielkości miastach w Polsce. Za publiczne pieniądze kupowano także herbatki na odchudzanie, przeciwko wysokiemu poziomowi cholesterolu i na dobrą pracę jelit.

• • •

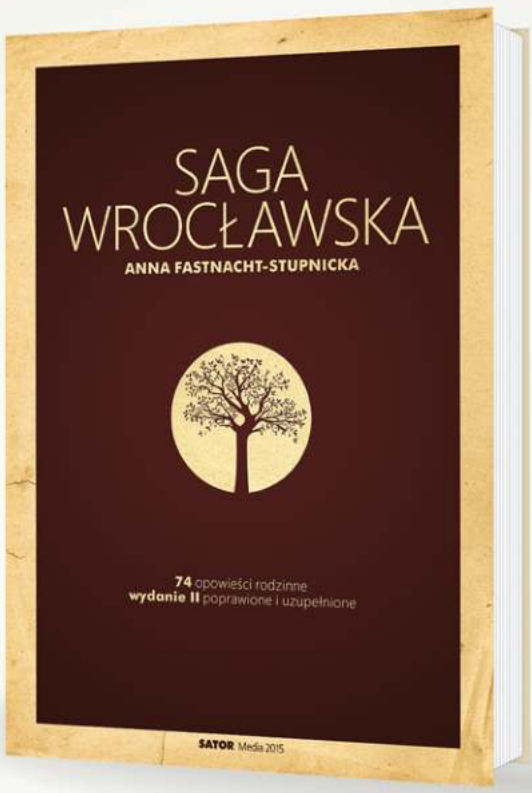
Ruszają konsultacje społeczne dotyczące zmiany granic Bełchatowa i Kleszczowa. Obecnie dochód przypadający na jednego mieszkańca gminy Kleszczów wynosi 29,8 tys. zł i jest najwyższym w kraju. Od 23 września na terenie gminy Bełchatów rozpoczęły się konsultacje społeczne w sprawie powiększenia jej obszaru o część sąsiadującej z nią gminy Kleszczów. Nie o samą ziemię tutaj jednak chodzi, lecz o znajdującą się na niej Elektrownię Bełchatów i odprowadzane przez nią podatki. Zarządzenie wójta gminy Bełchatów o przeprowadzeniu konsultacji społecznych zostało wydane 10 września, natomiast 3 września wojewoda łódzki poinformował o tym, że skierował do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wniosek o zmianę granic Kleszczowa na rzecz gminy Bełchatów. Sprawa dotyczy zamieszkanego przez raptem 10 osób obrębu Wola Grzymalina, na którym zlokalizowana jest Elektrownia Bełchatów, która corocznie płaci kilkudziesięciomilionowe podatki. Mieszkańcom gminy Kleszczów całe to przedsięwzięcie jest nie na rękę i najprawdopodobniej zostanie przeprowadzone referendum, w którym głosujący odpowiedzą na pytanie, czy są za tym, by Rada Gminy Kleszczów wydała negatywną czy też pozytywną opinię dotyczącą zmian granic gmin Kleszczów i Bełchatów. Warto przypomnieć, iż podobny wniosek o zmianę granic pojawił się już w roku 2018. Jego inicjatorem była gmina Bełchatów. Rząd wniosku nie przyjął, ale wówczas także odbyły się konsultacje wśród mieszkańców gminy Bełchatów. Nie cieszyły się jednak zainteresowaniem. Wzięło w nich udział tylko 684 mieszkańców, spośród 10 462 uprawnionych do głosowania.

• • •

Rozstrzygnięto Konkurs Top Inwestycji Komunalnych powadzony przez Portal Samorządowy, a w plebiscycie wybrano 10 najlepszych inwestycji ostatniej dekady. Ta dziesiątka to:

1. Afrykarium na terenie ogrodu zoologicznego we Wrocławiu, które jest pierwszym w Polsce i jedynym na świecie tego rodzaju obiektem poświęconym faunie i florze jednego kontynentu – Afryce. Jest ono nowoczesnym, innowacyjnym i wybudowanym w oparciu o najnowocześniejsze standardy obiektem turystycznym, a wartość inwestycji wyniosła 220 mln zł.
2. Rewitalizacja i budowa Parku Nauki w Ciechanowie, która dotyczyła zabytku techniki i jednego z najbardziej charakterystycznych obiektów w mieście, jakim jest wieża ciśnień w Ciechanowie. Obok wieży miasto wybudowało nowoczesny budynek z przeznaczeniem na park nauki. Wartość inwestycji to blisko 11 mln zł.
3. Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie, które jest pierwszą w Polsce publiczno-prywatną instytucją tworzoną wspólnie przez rząd, samorząd lokalny i organizację pozarządową. Jest nowoczesną instytucją kultury – muzeum historycznym ukazującym 1000 lat dziejów polskich Żydów. Na budowę muzeum wydano 320 mln zł.
4. Pomorska Kolej Metropolitalna – wieloletni i największy projekt komunikacyjny samorządu województwa pomorskiego. PKM cechuje wysoka komplementarność z innymi projektami infrastrukturalnymi w regionie oraz założeniami polityki gospodarczej, transportowej i środowiskowej. Wartość inwestycji to 1,1 mld zł.
5. Modernizacja energetyczna obiektów użyteczności publicznej w Płocku, której projekt realizowany w formule PPP zakładał zaprojektowanie i wykonanie kompleksowej modernizacji energetycznej obiektów użyteczności publicznej mającej na celu zmniejszenie kosztów zużycia energii cieplnej i elektrycznej. Wartość inwestycji to prawie 33 mln zł.
6. Projekt Urzędu Miasta Łodzi „Mia100 Kamienic" oraz rewitalizacja Elektrowni EC1 w Łodzi. Celem pierwszego projektu było podniesienie jakości i warunków życia mieszkańców poprzez modernizację gminnych kamienic powstałych na przełomie XIX i XX wieku. W wyniku rewitalizacji EC1 powstało natomiast Centrum Sztuki Filmowej. W sumie wartość inwestycji to niemal 430 mln zł.
7. Udostępnienie terenów inwestycyjnych „Tucznawa" w Dąbrowie Górniczej na strefę gospodarczą, której uruchomienie było strategiczną decyzją samorządu. W strefie inwestują kolejne firmy – m.in. koreański producent separatorów baterii litowo-jonowych – a wartość inwestycji to 45,7 mln zł.
8. Strefa Kultury w centrum Katowic – i jest to wyróżnienie dla miasta Katowice za stworzenie koncepcji Strefy Kultury w centrum miasta, w skład której wchodzi Międzynarodowe Centrum Kongresowe, Muzeum Śląskie oraz Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia. W sumie wartość inwestycji to 745 mln zł.
9. Zwiększenie atrakcyjności turystycznej i kulturalnej centrum Opola, na co złożyło się zagospodarowanie terenów wzdłuż Odry, rewitalizacja zabytkowego parku na Wyspie Bolko, przebudowa budynku na siedzibę Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz przebudowa flagowej nieruchomości miasta – Amfiteatru Tysiąclecia. Wartość inwestycji to w sumie ponad 77,5 mln zł.
10. Infrastruktura sportowo-rekreacyjna nad jeziorem Krzywym w Olsztynie, czyli stworzenie bogatej bazy, która pozwoliła na utrzymanie i pozyskiwanie nowych użytkowników zarówno latem, jak i zimą. Wartość inwestycji to ponad 65 mln zł.

Podglądacz samorządowy



ANNA FASTNACHT-STUPNICKA

SAGA WROCŁAWSKA

74 opowieści rodzinne

Bohaterami „Sagi wrocławskiej. 74 opowieści rodzinnych" są przedstawiciele rodów lub poszczególnych rodzin pochodzących ze wszystkich regionów Polski w jej przedwojennych granicach. Łączy ich to, że po 1945 roku osiedlili się we Wrocławiu, współtworząc jego najnowszą historię. Opowiedziane w książce ludzkie losy przybliżają historię naszego kraju, dawną i najnowszą, a także uświadamiają, ile jako naród zawdzięczamy polskiej szlachcie i ziemiaństwu - takie pochodzenie ma zdecydowana większość bohaterów „Sagi". Wykształcone warstwy od pokoleń pielęgnowały szlachetne postawy, kulturę bycia, poczucie godności i honoru, traktowały funkcje polityczne i społeczne jako służbę narodowi, broniły wolności i ponosiły najwyższe ofiary w obronie ojczyzny. Wzorce te, przyjmowane i naśladowane przez szersze otoczenie, starano się po drugiej wojnie światowej unicestwić przez kłamstwa, kpiny i tworzenie propagandowych stereotypów, a i w III RP niewiele uczyniono dla odtworzenia etosu tej zniszczonej grupy naszego społeczeństwa.

TUTAJ MOŻESZ ZAMÓWIĆ KSIĄŻKĘ redakcja@gminapolska.com

PATRONAT HONOROWY

PATRONAT MEDIALNY

Najlepsze z najlepszych

22 września w Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku odbyła się uroczysta gala 41. Konkursu na Wydarzenie Muzealne Roku Sybilla 2020, którego organizatorem jest Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu oraz Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów.

Historia konkursu Sybilla, najbardziej prestiżowego wyróżnienia w polskim muzealnictwie, to setki nagrodzonych oraz wyróżnionych wystaw czasowych i stałych, publikacji, badań naukowych i projektów edukacyjnych realizowanych przez wszystkie typy polskich muzeów gromadzących rozmaite zbiory. Jest to też forma docenienia pracy muzealników przeróżnych specjalności. Dorobek konkursu jest jednym z najważniejszych źródeł wiedzy o tym, jak na przestrzeni lat zmienia się polskie muzealnictwo, w jakich kierunkach przesuwają się akcenty działalności muzeów.

Muzea to placówki wystawiennicze, edukacyjne, naukowe, ale także miejsca promujące miasta i regiony.

Projekty przesłane na tegoroczną edycję oceniało jury w składzie: dr Adam Buława, mgr Jan Kowalski, prof. dr hab. Dariusz Markowski, dr hab. Michał Mencfel, dr Beata Nessel-Łukasik, prof. dr hab. Joanna Maria Sosnowska (przewodnicząca jury), prof. dr hab. Jan Święch (wiceprzewodniczący jury), dr Aldona Tołysz, dr Katarzyna Wagner, dr hab. Rafał Wiśniewski, dr hab. inż. Michał Woźniak.



FOT. TOMASZ MIARECKI

Sybilla za najlepszą wystawę czasową trafiła do Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Wystawa „Willmann. Opus magnum" stała się wydarzeniem, które na pewno przejdzie do historii

Laureaci 41. Konkursu na Wydarzenie Muzealne Roku Sybilla

Grand Prix 2020

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku: Dla Rzeczypospolitej. Józef Piłsudski 1867-1935

Kategoria: Konserwacja i ochrona dziedzictwa kultury

Sybilla: Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem – Rewaloryzacja i modernizacja zabytkowych, drewnianych budynków Muzeum dla zachowania i prezentacji unikatowego dziedzictwa kulturowego Podhala

Wyróżnienia: ◗ Muzeum Narodowe w Warszawie: Działania konserwatorskie w Galerii Sztuki Starożytnej Muzeum Narodowego w Warszawie; ◗ Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku: Barwne, posażne, ocalenia warte. Konserwacja zabytkowych skrzyń posagowych z Kujaw i ziemi dobrzyńskiej

Kategoria: Edukacja

Sybilla: Muzeum Techniki i Komunikacji – Zajezdnia Sztuki w Szczecinie: Szczecińskie motobajki

Wyróżnienia: ◗ Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie: Rzeczy kultowe; ◗ Muzeum Narodowe w Poznaniu: Muzeum w czasach zarazy – przedsięwzięcia edukacyjne w czasie pandemii

Kategoria: Projekty naukowo-badawcze

Sybilla: Muzeum Azji i Pacyfiku im. Andrzeja Wawrzyniaka w Warszawie: Digitalizacja manuskryptów i ksiąg drukowanych z kolekcji Muzeum Azji i Pacyfiku

Wyróżnienia: ◗ Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku: Interdyscyplinarny projekt naukowo-badawczy identyfikacji odnalezionych szczątków poległych Obrońców Westerplatte; ◗ Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie": Śląska fabryka fajek glinianych w Zborowskiem – od badań obiektu do monografii podsumowującej

Kategoria: Nowe i zmodernizowane wystawy stałe

Sybilla: Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku: Dla Rzeczypospolitej. Józef Piłsudski 1867-1935

Wyróżnienia: ◗ Muzeum i Miejsce Pamięci w Sobiborze, oddział Państwowego Muzeum na Majdanku: SS-Sonderkommando Sobibor. Niemiecki obóz zagłady 1942-1943; ◗ Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie: Wystawa stała w Książnicy prof. Gerarda Labudy w Wejherowie

Kategoria: Wystawy czasowe

Sybilla: Muzeum Narodowe we Wrocławiu: Willmann. Opus magnum

Wyróżnienia: ◗ Muzeum w Gliwicach: Oazy wolności. Niezależny ruch wystawienniczy w latach 80.; ◗ Muzeum Narodowe w Krakowie: Cud światła. Witraże średniowieczne w Polsce

Kategoria: Zarządzanie

Sybilla: Muzeum Ceramiki w Bolesławcu: Budowanie sieci współpracy w ramach lokalnych, krajowych i międzynarodowych projektów jako model zarządzania na przykładzie Muzeum Ceramiki w Bolesławcu

Wyróżnienia: ◗ Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku: Dział Programów Lokalnych. Jak stworzyć muzeum uważne na swoje otoczenie, kontekst historyczny i współczesność; ◗ Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki: #wawelotwarty

(opr. mtm)

Cyfrowa przemiana samorządów

Inwestycje samorządów mogą spaść nawet o 30 proc. w związku z pandemią – oceniali niespełna rok temu włodarze miast w badaniu Banku Gospodarstwa Krajowego. Sytuacja nadal jest trudna, dlatego najwyższy czas, by samorządy poszły śladem firm i przyspieszyły transformację cyfrową, jednocześnie szukając oszczędności i efektywności rozwiązań IT.

Z badania BGK „Badanie sytuacji finansowej jednostek samorządu terytorialnego w Polsce w świetle COVID-19" wynika, że samorządy przewidywały znaczące spadki przychodów z tytułu wpływów z podatków. Efektem było i często jest ograniczenie wydatków bieżących i inwestycji rozwojowych. Ale eksperci zwracają także uwagę na jeszcze jeden aspekt: efektywność działania jednostek samorządu terytorialnego jako organizacji, w tym ich zdolność świadczenia usług publicznych w dobie pandemii.

Warunkiem sprawnej transformacji cyfrowej jest wdrożenie systemu cyfrowego obiegu dokumentów. Nad takim systemem pracuje NASK – Państwowy Instytut Badawczy.

Czas na administrację

Badanie przeprowadzone przez McKinsey wśród kadry kierowniczej firm na świecie pokazuje, że w czasie kryzysu pandemii przyspieszyły one proces cyfryzacji o trzy do czterech lat. Z kolei firma analityczna Statista zapowiada, że właśnie w kryzysowym 2020 roku aż o 10,4 proc. wzrosły wydatki na usługi i technologie transformacji cyfrowej.

Ucyfrowienie polskiej administracji publicznej postępuje. W 2020 roku po raz kolejny wzrosła wartość indeksu EGDI (indeks rozwoju e-administracji, E-Government Development Index prowadzony przez ONZ) dla Polski: w 2018 roku wynosił on 0,79, obecnie już 0,85. W rankingu cyfrowych administracji Polska zajmuje 24. miejsce na świecie.

– Wysokie tempo transformacji cyfrowej w firmach jest w pełni uzasadnione, bowiem dla wielu z nich stała się ona warunkiem przetrwania – mówi Mariusz Grabowski z firmy Hewlett-Packard Enterprise. – W przypadku sektora publicznego i samorządów jest podobnie, z tą różnicą, że w ich przypadku mówimy raczej o zdolności do funkcjonowania w nowych, kształtowanych przez pandemię warunkach. A tu jednym z kluczowych warunków są cyfrowe procesy i ich fundamenty: zasoby informatyczne.

IT za abonament

W świecie biznesu zasoby informatyczne coraz częściej konsumowane są w formie usługi. Tak zwany model IT „as a service" zakłada, że wszystko: infrastruktura i sprzęt, oprogramowanie i serwis dostarczane są użytkownikowi końcowemu jako konkretne świadczenia, za które użytkownik uiszcza… abonament.

W taki model obsługi swoich klientów wchodzą kolejni giganci technologiczni: HPE (Hewlett-Packard Enterprise) ze swoim pakietem GreenLake, czy niedawno Cisco i Dell. Z takich rozwiązań mogą również korzystać instytucje publiczne i jednostki samorządu terytorialnego.

– Korzystanie z zasobów IT w modelu usługowym upraszcza obsługę całego środowiska informatycznego, zdejmując wiele obowiązków z odbiorcy usługi – komentuje Andrzej Ożóg, dyrektor sprzedaży w S&T. Ale w obecnych czasach najważniejszą jego cechą jest to, że odbiorca usługi dostaje dokładnie tyle, ile aktualnie potrzebuje. Nie ma mowy o nadmiarze mocy obliczeniowej, czy sprzęcie, który nie zostanie wykorzystany. W połączeniu z mechanizmem, który wiąże koszt z poziomem wykorzystania zasobów, to realne oszczędności.

Samorządy niechętnie wykorzystują nowoczesne technologie – wynika z raportu Polskiego Funduszu Rozwoju. 2/3 zbadanych przez PFR miast nigdy nie miało kontaktu z podmiotem oferującym nowoczesne technologie.



FOT. THOMAS JENSEN / UNSPLASH

Potrzeba wiedzy

Ale aspekt finansowy to tylko jedna strona medalu. Druga dotyczy trendów rozwojowych i technologicznych, które warunkują politykę wielu samorządów choćby w zakresie inteligentnych miast.

– Miasta będą inteligentne wtedy, gdy zarządzające nimi samorządy będą miały bieżący dostęp do wiedzy, danych, technologii i możliwość ich wykorzystania – mówi Mariusz Grabowski z HPE. – Praca z danymi i internetem rzeczy, zarządzanie systemami miejskimi – to wszystko wymaga fundamentów w postaci cyfrowej organizacji pracującej w oparciu o odpowiednio dobraną infrastrukturę, którą należy zacząć budować już teraz.

W kontekście postępującej cyfryzacji coraz ważniejszym wyzwaniem dla samorządów staje się także zapewnienie dostępu do kadr. Tymczasem urzędom trudno konkurować tu z firmami (szczególnie z obszaru IT) oferującymi nie tylko dobre zarobki, ale też rozwój kariery, różnorodność projektów, możliwość poszerzania wiedzy.

– Usługowe modele korzystania z zasobów IT eliminują do pewnego stopnia problem niedoboru wysokiej klasy specjalistów IT – mówi Andrzej Ożóg z S&T. – W tak zwanym IT as a service większość kompetencji zapewnia dostawca usługi, dzięki czemu odbiorca usługi może się skupić na swej podstawowej działalności.

(wire, mt)

12—21.11.2021
WROCŁAW, NFM

JAZZTOPAD.PL



CHARLES LLOYD FEAT. GERALD CLAYTON, REUBEN ROGERS AND KENDRICK SCOTT ▪ MELTING POT MADE IN WROCŁAW ▪ SYLVIE COURVOISIER & KRIS DAVIS ▪ JOEL ROSS ▪ KIT DOWNES ▪ CAT TOREN & MICHAEL BATES ▪ PETTER ELDH presents KOMA SAXO ▪ LUCIA CADOTSCH ▪ Y-OTIS ▪ JAMES BRANDON LEWIS & ANGELICA SANCHEZ ▪ LUTOSŁAWSKI QUARTET ▪ TRAINING ▪ AMALIA UMEDA QUARTET ▪ OBARA SCLAVIS WANIA

ANDRZEJ KOSENDIAK – DYREKTOR GENERALNY GENERAL DIRECTOR ▪ **PIOTR TURKIEWICZ – DYREKTOR ARTYSTYCZNY** ARTISTIC DIRECTOR

BILETY TICKETS**: NFM.WROCLAW.PL**

Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:

Projekt jest częścią koordynowanego przez Instytut Adama Mickiewicza międzynarodowego programu kulturalnego, realizowanego w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017–2022. Sfinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022

Partnerzy festiwalu:

Jazztopad należy do:

Klub festiwalowy:

Starostwo Powiatowe we Wrocławiu

Inwestycje drogowe

Rozmowa z **ANDRZEJEM SZAWANEM** – wicestarostą powiatu wrocławskiego, odpowiedzialnym za inwestycje drogowe w Starostwie Powiatowym we Wrocławiu

– Podobnie jak w latach ubiegłych, Powiat Wrocławski kontynuuje w tym roku realizację inwestycji i remontów na odcinkach dróg powiatowych na obszarze wszystkich gmin z terenu powiatu.

– Tak, pomimo utrudnień spowodowanych trwającym nadal stanem pandemii COVID-19 Powiat Wrocławski nie zaprzestał działań w zakresie poprawy stanu technicznego dróg powiatowych. Kontynuujemy wspólnie z gminami z terenu powiatu działania w ramach programu „Bezpieczna droga", który pierwotnie obejmował budowę chodników przy drogach powiatowych, a w obecnej edycji został poszerzony również o możliwość realizacji ciągów pieszo-rowerowych. Inwestycje drogowe to niewątpliwie najbardziej oczekiwana sfera działalności jednostek samorządu terytorialnego. Cieszy nas, że coraz lepszy stan dróg dostrzegany jest również przez mieszkańców sąsiednich powiatów, którzy korzystają z naszych dróg, dojeżdżając do pracy we Wrocławiu.

– Powiat Wrocławski znany jest również z realizacji tzw. nakładek. Czy w bieżącym roku tego typu roboty również są wykonywane?

– Oczywiście, że tak. Każdorazowe wykonanie nakładek zdecydowanie przyczynia się do poprawy stanu technicznego dróg oraz zapewnia większe bezpieczeństwo ich użytkowników. Wymierne korzyści otrzymywane z realizacji nakładek powodują, że w każdym kolejnym roku budżetowym, w miarę posiadanych środków finansowych, typowane i realizowane są kolejne odcinki dróg do realizacji w tej technologii. W bieżącym roku ogłosiliśmy już dwa przetargi na wyłonienie wykonawców nakładek, m.in. w Księginicach Małych (gmina Sobótka), Wilczkowie (gmina Żórawina), Małkowicach i Skałce (gmina Kąty Wrocławskie). Łącznie wytypowano więc 16 lokalizacji dla realizacji nakładek. Koszt zadań, dla których skutecznie wyłoniono już wykonawców, to łącznie ponad 9,7 mln zł. Długość zmodernizowanych odcinków dróg wyniesienie prawie 18 km.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE WE WROCŁAWIU

Andrzej Szawan, wicestarosta powiatu wrocławskiego

– Jakie inne większe inwestycje drogowe prowadzone są jeszcze na terenie powiatu wrocławskiego w tym roku?

– Obecnie kończymy realizację drugiego odcinka drogi do strefy ekonomicznej w rejonie Małuszowa i Krzyżowic na terenie gminy Kobierzyce. Jednym z większych prowadzonych obecnie zadań jest także budowa mostu na rzece Graniczna w miejscowości Chrząstawa Wielka (gmina Czernica). Zadanie to otrzymało dofinansowanie ze środków pochodzących z rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa. Całkowita wartość robót to ok. 3,93 mln zł – a dofinansowanie w ramach subwencji wynosi ok. 1,97 mln zł. Kolejnym rozpoczętym zadaniem jest rozbudowa drogi powiatowej w Godzieszowej (gmina Długołęka). Inwestycja współfinansowana jest ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wartość robót to ok. 4,75 mln zł, a dofinansowanie wynosi ok. 2,64 mln zł. Rozpoczęliśmy również rozbudowę drogi powiatowej w Radomierzycach (gmina Siechnice). Zadanie to realizowane będzie w latach 2021-2022. Jego wartość to ok. 8,26 mln zł. Dzięki tej inwestycji zmodernizowany zostanie odcinek drogi o długości prawie 1,3 km.

– Czy Powiat podejmuje jeszcze jakieś inne inicjatywy mogące wpłynąć na bezpieczeństwo i komfort życia swoich mieszkańców?

– W ostatnim czasie zakończyliśmy prace związane z opracowywaniem dokumentacji projektowej w zakresie doświetlenia przejść dla pieszych w dziewięciu lokalizacjach. Na terenie każdej z gmin planowane jest wykonanie jednego doświetlonego przejścia. W tym miejscu chciałbym podziękować naszym służbom drogowym, które pomimo znacznej liczby realizowanych zadań inwestycyjnych oraz bieżących obowiązków wytrwale stoją na straży naszych dróg powiatowych. Jak widać, pomimo pewnych utrudnień nie zwalniamy tempa inwestycyjnego. Nadal stoi przed nami wiele wyzwań. Doceniam jednak doświadczenia ubiegłych lat i jestem przekonany, że nasza dalsza ciężka praca skutecznie przyczyni się do realizacji zaplanowanych inwestycji i jeszcze większej poprawy bezpieczeństwa naszych mieszkańców. (TS)

Starostwo Powiatowe we Wrocławiu
ul. Tadeusza Kościuszki 131
50-440 Wrocław
tel. 71 722 17 00
fax 71 722 17 06
starostwo@powiatwroclawski.pl
www.powiatwroclawski.pl

Starostwo Powiatowe w Oleśnicy

Rekordowe pieniądze na inwestycje

Rozmowa z wicestarostą oleśnickim **STANISŁAWEM STĘPNIEM**

– Koniec roku całkiem blisko. Jaki rok 2021 był – pana zdaniem – dla Powiatu Oleśnickiego?

– Pomimo trudności związanych z pandemią, ten rok jest dla Powiatu Oleśnickiego rokiem bardzo dobrym przede wszystkim dlatego, iż pozyskaliśmy rekordową ilość zewnętrznych środków finansowych na zrealizowanie wielu inwestycji infrastrukturalnych w naszym powiecie.

– A konkretnie?

– W ramach naboru wniosków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych pozyskaliśmy w sumie 3 075 781 zł, a na siedem wniosków aż pięć zostało zaakceptowanych. Dotacje otrzymaliśmy na trzy inwestycje w placówkach oświatowych, a ponadto w Powiatowym Domu Pomocy Społecznej w Ostrowinie oraz w Centrum Administracyjnym Obsługi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Bierutowie. Warto podkreślić, że w każdym z tych zadań dofinansowanie rządowe wyniosło aż 80 proc.

– Czego dotyczyły te inwestycje?

– To m.in. kompleksowa termomodernizacja poprzez docieplenie, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz systemu ogrzewania na niskoemisyjne, w obiektach należących do wspomnianego przeze mnie wcześniej bierutowskiego Centrum, w którym przebywają dzieci i młodzież czasowo lub stale pozbawione opieki [800 tys. zł dofinansowania – przyp. autora]. Ponadto pozyskaliśmy 448 tys. zł dofinansowania na wykonanie wentylacji mechanicznej na dwóch kondygnacjach w budynku internatu Zespołu Placówek Specjalnych przy ul. Wojska Polskiego w Oleśnicy. Poza tym otrzymaliśmy 380 461,45 zł na przebudowę wraz z modernizacją kotłowni ze zmianą źródła ciepła ze stałego na gaz ziemny w dwóch budynkach mieszczących Liceum Ogólnokształcące w Sycowie. Dzięki dofinansowaniu wynoszącemu 333 720 zł przebudowano i zmodernizowano kotłownię w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Międzyborzu, wraz z instalacją wewnętrzną gazu oraz przebudową sieci c.o. między budynkami. A dla PDPS w Ostrowinie z filią w Jemielnej pozyskaliśmy 1 113 600 zł na przebudowę sieci ciepłowniczej.



FOT. SŁAWOMIR GRYMIN

Stanisław Stępień, wicestarosta powiatu oleśnickiego

– Ile w sumie Powiat Oleśnicki pozyskał w tym roku pieniędzy pozabudżetowych?

– Prawie 6,5 mln zł, bowiem poza wsparciem z RFIL-u dostaliśmy 3 371 971 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę drogi powiatowej 1500D między Dziadową Kłodą a Dalborowicami.

– Czy przymierzacie się już do planowania przyszłorocznego budżetu Powiatu Oleśnickiego? A jeśli tak, to jaki to będzie budżet?

– Dzisiaj jeszcze trudno jest mi określić wysokość naszego przyszłorocznego budżetu, ale zapewne nie będzie on mniejszy od tegorocznego. Także dlatego, że złożyliśmy trzy wnioski [na łączną kwotę 12 mln zł – przyp. autora] o 95-proc. dofinansowanie inwestycji z programu Polski Ład i mam nadzieję, że zostaną one zaakceptowane.

– Czego te wnioski dotyczą?

– Przebudowy ulic Łukanowskiej i Stawowej w Oleśnicy [etapy 2. i 3., wykonanie około 1210 m jezdni – przyp. autora], przebudowy drogi nr 1469D poprzez wykonanie nakładki na odcinku ok. 6265 m oraz przebudowy drogi powiatowej nr 1459D poprzez wykonanie nakładki bitumicznej na odcinku ok. 4820 m od Posadowic do Sątoka.

– Wygląda na to, że jeśli uda wam się pozyskać granty z Polskiego Ładu, to rok 2022 będzie dla Powiatu Oleśnickiego rokiem dobrym i pełnym pożytecznych inwestycji dla całej powiatowej społeczności.

– Tak właśnie uważam.

Rozmawiał Sławomir Grymin (TS)

Starostwo Powiatowe w Oleśnicy
ul. J. Słowackiego 10
56-400 Oleśnica
tel. 71 314 01 14, 71 314 01 11
fax 71 314 01 10
biuropodawcze@powiat-olesnicki.pl
www.powiat-olesnicki.pl













Krośnice

Owocowe dożynki

W ostatnią niedzielę września, na dwa dni przed Światowym Dniem Jabłka, w Wierzchowicach, w gminie Krośnice, odbywała się dwudziesta trzecia edycja Święta Sadów. Przyznam, że impreza to niezwykła. Kolorowa, pachnąca, smakowita… Można z pełnym przekonaniem powiedzieć, że „jedyna taka".

Andrzej Sapkowski napisał kiedyś: „O miłości wiemy niewiele. Z miłością jest jak z gruszką. Gruszka jest słodka i ma kształt. Spróbuj zdefiniować kształt gruszki". Troszkę podobnie jest ze Świętem Sadów. Można je opisać, pokazać zdjęcia, ale tak naprawdę, żeby poczuć tę imprezę, trzeba tam być. I pewnie dlatego w Wierzchowicach pojawiło się tak wiele osób. Było trochę kłopotu z zaparkowaniem aut, ale było warto.

Tradycyjnie Święto Sadów – organizowane przede wszystkim przez sadowników z gminy Krośnice przy aktywnej pomocy Gminy Krośnice i Centrum Edukacyjno-Turystyczno-Sportowego w Krośnicach – rozpoczęła dziękczynna msza święta. W zabytkowym drewnianym kościele pw. Narodzenia NMP w Wierzchowicach ks. Henryk Matuszak poświęcił kosze z owocami. W słowie do wiernych mówił o szacunku do ziemi, ciężkiej pracy sadowników i potrzebie sprawiedliwego dzielenia dóbr.

– Ziemia, na której przyszło nam żyć, ta piękna ziemia milicka to jest nasz dom. Bóg to wszystko stworzył, by było dobro. Szanujmy to i szanujmy siebie nawzajem – apelował proboszcz wierzchowickiej parafii.

Po mszy świętej spod kościoła na plac przy remizie OSP wyruszył kolorowy pochód. Na czele strażacy i zespół Pierstniczanie. Za nimi starostowie Święta Sadów: Elżbieta Łaniak i Igor Bortkun. Dalej władze gminy, powiatu, zaproszeni goście, mieszkańcy. Kolorowo, radośnie… Wszyscy docierają do miejsca głównych uroczystości. Tam na scenie Pierstniczanie (znani daleko poza granicami krośnickiej gminy) wprowadzają wszystkich w radosne sadownicze święto piosenkami ludowymi i biesiadnymi. No i w końcu oficjalne otwarcie XXIII Święta Sadów.

– Szanowni sadownicy, ogrodnicy, pszczelarze, cieszę się, że już 23. raz możemy obchodzić to święto. Niedawno świętowaliśmy rolnicze zbiory. Teraz czas na kolejne dary, które rodzi ziemia i szacunek dla tych, dzięki pracy których je mamy. Ogromnie się cieszę, że sadownicy podtrzymują tę tradycję i dbają o wyjątkowy charakter tego święta – mówił Andrzej Biały, wójt gminy Krośnice. – Najważniejszym elementem tego święta są te piękne jabłka, grusze, śliwy… Dziękuję wam za to wszystko. Owoce z Doliny Baryczy to niezapomniany smak – dodał włodarz Krośnic.

Następnie starostowie Święta Sadów przekazali kosze z owocami wójtowi Krośnic Andrzejowi Białemu, przewodniczącemu Rady Gminy Piotrowi Morawkowi, staroście milickiemu Sławomirowi Strzeleckiemu i Pawłowi Hreniakowi, posłowi na Sejm.

Wierzchowickie święto to czas zabawy. Mogliśmy posłuchać chóru Ballada z Bukowic. Obejrzeć występy dzieci z Zespołu Szkół w Krośnicach. Zagrał też zespół Folklor Błonie. Natomiast wieczorem Izabela Trojanowska i zespół Tacy Nie Inni.

Tradycyjnie poznaliśmy zwycięzców konkursu „Mój Sad Marzeń". No i mogliśmy skosztować cudów z sadów i ogrodów Doliny Baryczy. Było też miejscowe wino, pyszne chleby, orzechy, tłoczone na zimno oleje, soki owocowe i warzywne, miody, dżemy, gruszkowe musztardy, owoce w zalewie octowej…

Skrzynie pełne pachnących i mieniących się kolorami jabłek, gruszek, śliwek to jednak podstawowy element wierzchowickiego święta. Smaki goldenów, szampionów, gali, złotej renety, alui, celest, konferencji… Tego się nie zapomina. I chyba z niecierpliwością czekamy na kolejne owocowe spotkanie w gminie Krośnice.

TM (TS)











ZDJĘCIA: TOMASZ MIARECKI

Urząd Gminy w Krośnicach
ul. Sportowa 4
56-320 Krośnice
tel. 71 384 60 00
fax 71 384 60 15
sekretariat@ug.krosnice.pl
www.krosnice.pl

Bierutów

Chleb dzielić sprawiedliwie

Radosnej atmosferze dożynek w Bierutowie – odbyły się w sobotę, 18 września – nie przeszkadzały chmury, które się nad Bierutowem gromadziły… To było prawdziwie radosne spotkanie, tym radośniejsze, że były to dożynki po pandemicznej przerwie.

Tradycyjnie Święto Plonów – na które zaprosili burmistrz Piotr Sawicki i Ośrodek Kultury i Sportu w Bierutowie – rozpoczęła msza dziękczynna, która odbyła się w przepięknym kościele pw. św. Katarzyny. – Dziękczynienie jest wołaniem do Boga, aby w szczególny sposób błogosławił tym, którzy o plony walczą – mówił ks. Bartłomiej Radzioch. – A ten, kto zdecydował się uprawiać rolę, zdecydował się nie na lekkość życia, ale na ciężką pracę. W mszy uczestniczyli znamienici dożynkowi goście, a wśród nich m.in. poseł Paweł Hreniak, radny Sejmiku Dolnośląskiego Damian Mrozek, wicestarosta oleśnicki Stanisław Stępień, radni, sołtysi, przedstawiciele służb mundurowych.

Po poświęceniu wieńców dożynkowych spod kościoła ruszył barwny korowód, a gdy dotarł do terenów wokół Hali Sportowo-Widowiskowej, przywitały go syreny strażackich wozów. Bardzo licznie – mimo chmur – zgromadzonych gości powitał dyrektor bierutowskiego OKiS-u Grzegorz Zmarzły i poprosił na scenę burmistrza Piotra Sawickiego.

– Każdy rolnik z wielką radością obserwuje efekty swej pracy, kiedy pola najpierw się zielenią, a potem złocą dojrzałym kłosem – mówił burmistrz. – Bywają jednak coraz częściej lata, kiedy pogoda obraca ten rolniczy trud w niwecz. Na szczęście ten rok okazał się niezwykle łaskawy. Bardzo cieszymy się z tego, że w tym roku nikomu żywności w naszym kraju nie zabraknie. Dziękowaliśmy za to Bogu w czasie dożynkowej mszy, a teraz podziękujmy rolnikom i sobie nawzajem!



FOT. BARBARA SURKONT

Burmistrz Piotr Sawicki obiecał chleb – wręczony przez starostów dożynek Małgorzatę Bączek i Zdzisława Czarneckiego – dzielić sprawiedliwie

Chleb z tegorocznego zboża wręczyli burmistrzowi Sawickiemu starostowie dożynek – sołtyska Kijowic (gospodarza dożynek 2019) Małgorzata Bączek i sołtys Kruszowic Zdzisław Czarnecki, mówiąc: – Niech chleb ten będzie dzielony sprawiedliwie i równo.

Burmistrz oczywiście tę obietnicę złożył… A po chwili na scenie pojawili się sołtysi wszystkich 15 sołectw gminy Bierutów i z nimi Piotr Sawicki podzielił się chlebem, wręczając każdemu piękny bochen i prosząc, aby sprawiedliwie go dzielili.

Ruszyła lawina dożynkowych wydarzeń… Burmistrz Sawicki wręczył – po raz pierwszy – sześciorgu młodym i bardzo młodym sportowcom, którzy swoimi sukcesami rozsławiają gminę, promesy Promotor Gminy Bierutów 2021, które pomogą im w rozwijaniu talentu, później rozśpiewał się zespół Zbytowianki. Podziwiano piękne dożynkowe wieńce, oklaskiwano zawodników konkursu sołectw, smakowano pyszności przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich, dzieci świetnie bawiły się na dmuchańcach… A gdy na scenę wszedł zespół Smyki, niebo się rozpogodziło, a na koncert gwiazdy wieczoru – Future Folk – ściągnęły tłumy. A tańce pod zadaszonym niebem – ogromny namiot bardzo się przydał! – trwały do drugiej w nocy.

Ata (TS)

Urząd Miejski w Bierutowie
ul. Moniuszki 12
56-420 Bierutów
tel. 71 314 62 51
fax 71 314 64 32
bierutow@bierutow.pl
www.bierutow.pl

Zainwestuj w potencjał gminy Bierutów

Miasto i Gmina Bierutów oferuje atrakcyjne tereny dla inwestorów tworzących nowe miejsca pracy. Wyróżnia nas atrakcyjna lokalizacja, pakiet korzyści i relatywnie niska cena nieruchomości w porównaniu do średnich cen w Aglomeracji Wrocławskiej – wylicza PIOTR SAWICKI, burmistrz Bierutowa. I dodaje: – Gwarantujemy ponadto bezpieczeństwo i pewność zawieranych transakcji, bo nieruchomości gminy są wolne od wszelkich obciążeń, długów i roszczeń osób trzecich.

Hasło promocyjne gminy brzmi: „Blisko serca regionu", czym Bierutów podkreśla swoje korzystne położenie w dynamicznie rozwijającej się Aglomeracji Wrocławskiej i akcentuje własne atuty, jako miejsca atrakcyjnego do inwestowania i życia blisko Wrocławia. Na atrakcyjność terenu wpływają niewątpliwie inwestycje w przyszłość, dlatego gmina stara się zwiększać nakłady finansowe na rozwój i pozyskuje środki zarówno z funduszy europejskich, jak i programów krajowych – tłumaczy Rafał Nowowiejski, zastępca burmistrza Bierutowa. Priorytetem są inwestycje prorozwojowe, tj. budowa przedszkola czy budowa sieci gazowej oraz zadania, które służą poprawie infrastruktury i przynoszą wymierne korzyści mieszkańcom, tj. budowy i remonty dróg, oświetlenie, świetlice wiejskie, rewitalizacja zabytków itd.

Miasto i Gmina Bierutów, z myślą o potencjalnych inwestorach, dysponuje własnymi terenami, które stanowią wyodrębniony i jednolity obszar na zachodzie Bierutowa o łącznej powierzchni ok. 45 ha. Działki są w całości objęte MPZP i leżą w obszarze przeznaczonym pod budowę obiektów o funkcjach przemysłowych, produkcyjnych lub usługowych. Warunki naturalne miasta i gminy sprzyjają rozwojowi przemysłu, rolnictwa i przetwórstwa rolniczego, budownictwa mieszkaniowego, branży logistycznej i turystyki.

Dostępność komunikacyjną do terenów inwestycyjnych i całej gminy zapewnia korytarz dróg wojewódzkich przebiegający przez gminę (w tym: DW 451, DW 396). Atrakcyjne położenie powoduje, że dojazd z Bierutowa samochodem do drogi ekspresowej S8 zajmuje obecnie ok. 20 min i 50 min do wrocławskiego lotniska. W najbliższej perspektywie dojazd do budowanej obecnie Wschodniej Obwodnicy Oleśnicy, która połączy drogę wojewódzką 451 z trasą ekspresową S8, zajmie zaledwie ok. 10 min. Lepsza komunikacja terenów inwestycyjnych Bierutowa z trasą S8 (na trasie tranzytowej z Wrocławia do Opola przez Namysłów) z pewnością podniesie atrakcyjność w oczach potencjalnych inwestorów – ocenia Rafał Nowowiejski, zastępca burmistrza Bierutowa.

Alternatywę dla jazdy samochodem stanowią już dziś atrakcyjne połączenia kolejowe z Wrocławiem. Dojazd do stacji Wrocław Główny w czasie 60 min z częstotliwością co 2 godziny zapewniają pociągi na linii nr 143 relacji Kluczbork – Wrocław. Obiecujące dla Bierutowa są plany inwestycyjne PKP PLK, ponieważ zakładają znaczne skrócenie czasu podróży, dzięki modernizacji linii kolejowej umożliwiającej osiąganie przez pociągi osobowe prędkości 120 km/h. Z kolei plany Centralnego Portu Komunikacyjnego zakładają budowę kolei szybkich prędkości dla ruchu pasażerskiego i towarowego na linii Warszawa – Łódź – Wrocław. Na każdym z projektowanych wariantów linie kolejowe CPK krzyżują się z istniejącą infrastrukturą PKP PLK S.A., tworząc z linią 143 węzeł kolejowy na terenie gminy Bierutów.

Dla inwestorów tworzących nowe miejsca pracy, Miasto i Gmina Bierutów oferuje wsparcie w postaci zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis. Tereny inwestycyjne Bierutowa leżą w obszarze Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Invest-Park" oferującej pakiet zwolnień podatkowych, zgodnie z przepisami ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych.

Potencjalni inwestorzy mogą liczyć na pomoc i obsługę pracowników Punktu Obsługi Inwestora (POI) przy Urzędzie Miejskim w Bierutowie pod nr tel. 071 314 62 51, lub e-mail: zainwestujwgminie@bierutow.pl. Informacja nt. oferty inwestycyjnej gminy Bierutów znajduje się na stronie internetowej POI oraz u partnerów inwestycyjnych, tj. PAIH oraz WSSE „Invest-Park".

Aktualne oferty sprzedaży nieruchomości gminy Bierutów

- Działka nr 52/31 AM 1 obręb Kijowice o powierzchni 2,50 ha
- Działka nr 1/6 AM 19 obręb Bierutów o powierzchni 5,00 ha
- Działka nr 1/7 AM 19 obręb Bierutów o powierzchni 7,14 ha
- Działka nr 1/8 AM 19 obręb Bierutów o powierzchni 0,46 ha

Oferta inwestycyjna zawiera ponadto ogłoszenia o sprzedaży działek przemysłowo-usługowych w gminie Bierutów wystawionych przez Starostwo Powiatowe w Oleśnicy, KOWR oraz podmioty prywatne.

Więcej informacji nt. oferty inwestycyjnej gminy Bierutów dostępne pod adresem:
http://bityl.pl/1shSm
lub poprzez QR CODE:

Mapa terenów inwestycyjnych dostępna pod adresem:
http://bityl.pl/p89Jj
lub poprzez QR CODE:



Działka nr 52/31 AM 1 obręb Kijowice; powierzchnia 2,50 ha



Działka nr 1/6 AM 19 obręb Bierutów; powierzchnia 5,00 ha



Działka nr 1/7 AM 19 obręb Bierutów; powierzchnia 7,14 ha

Prochowice

W podzięce za trud

Od uroczystej mszy w kościele pw. św. Jana Chrzciciela rozpoczęły się dożynki gminne w Prochowicach, które sprawnie i pomysłowo zorganizowali miejscowy Urząd Miasta i Gminy, Prochowicki Ośrodek Kultury i Sportu oraz Szkoła Podstawowa nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Prochowicach. Pogoda i frekwencja dopisały, ludzie zgodnie z wielowiekową tradycją podziękowali Bogu i rolnikom za tegoroczne plony, radowano się fajnie, zgodnie i kulturalnie, a do tego można był się zaszczepić przeciw COVID-19 i skorzystać z punktu spisu powszechnego. Było zatem tak, jak w mądrych książkach jest napisane.



FOT. SŁAWOMIR GRYMIN

Burmistrz Alicja Sielicka dzieliła się chlebem…

– Dożynki, jakie daje nam dzisiaj przeżyć Bóg, są symbolem zjednoczenia wszystkich ludzi, którym droga jest matka ziemia, i którzy z szacunkiem pochylają się nad jej potęgą i chcą z niej czerpać swoje owoce – mówił m.in. ksiądz proboszcz Ireneusz Wójs. – Ziemia jest naszą karmicielką i trzeba do niej podchodzić z miłością. A z tego miejsca życzę pani burmistrz i wszelkim władzom naszego miasta i gminy oraz właścicielom firm, aby umieli dzielić się nie tylko chlebem, ale i sercem.

Po mszy wielokolorowy korowód dożynkowy przeszedł na przykościelny plac, gdzie starostowie dożynek – ogrodniczka z Dąbia Elżbieta Kołodziej wraz z Tomaszem Strzyżem z Kwiatkowic, rolnikiem i właścicielem pasieki hodowlanej pszczelich matek, przekazali gospodyniom Święta Plonów – burmistrz Alicji Sielickiej i przewodniczącej rady miasta i gminy Marii Maćkowiak – dorodny bochen chleba.

– W naszym kraju chleb jest szczególnym symbolem urodzaju i dostatku, szacunku i oddania – podkreśliła, witając przybyłych na dożynki, burmistrz Alicja Sielicka. – To nieodłączny element polskiej gościnności i dzielenia się z drugim człowiekiem, i symbol trudu rolników, którym dzisiejszym świętem szczególnie dziękujemy w szerokim gronie gości, mieszkańców i bohaterów dnia – rolników. Dla każdego rolnika jest oczywiste, że ziemia jest świętością i dziś dziękujemy rolnikom za to, że mają do niej tak wielki szacunek. Dziękujemy za wytrwały trud towarzyszący ich codziennej, mozolnej pracy. W każdym bochnie chleba zawiera się miłość człowieka do ziemi, do przyrody, a także do innych ludzi. Zatem pamiętajmy o rolnikach i wspierajmy ich, zwłaszcza że czasy niełatwe, a zmiany w pogodzie często nie pozwalają na planowanie i spokojne oczekiwanie na zbiory. Drodzy rolnicy, życzę wam, aby najbliższy rok obfitował w dobre zbiory, co pozwoli na szczęśliwe i godne życie. Dziękuję za trud, za chleb i waszą siłę, która ma oparcie w tradycji.



FOT. SŁAWOMIR GRYMIN

Ksiądz proboszcz Ireneusz Wójs poświęcił dożynkowe wieńce

Po oficjalnej części przyszedł czas degustacji kulinarnych specjałów, w które były zaopatrzone stoiska sołectw i kół gospodyń wiejskich. A na scenie pojawiły się kapele ludowe wesoło przygrywające mieszkańcom gminy i wielu zacnym gościom, w tym m.in.: wicestaroście legnickiej Janinie Mazur, dyr. Radomskiego Centrum Onkologii i zarazem wiceprzewodniczącej legnickiej rady miejskiej Krystynie Barcik, szefowi legnickich strażaków Wojciechowi Hukowi, Krzysztofowi Strynkowskiemu z WFOŚiGW we Wrocławiu (oddział Legnica), prezesowi Zarządu Powiatowego PSL Kazimierzowi Burtnemu oraz Waldemarowi Sułkowi, prezesowi Future Energy.

Dożynki gminne w Prochowicach przygotowano pokazowo, zabawa była setna, a potrawy wyśmienite. Widać było także, iż miejscowa społeczność umie się radować, szanuje się i po prostu lubi być ze sobą. S.G. (TS)

Urząd Miasta i Gminy Prochowice
59-230 Prochowice
ul. Rynek 1
tel. 76 858 43 42, 76 858 43 43
fax 76 753 87 49
prochowice@prochowice.com
www.prochowice.com

Chciejmy chcieć, bo tak trzeba

„Madagaskar stoi w obliczu przerażającego kryzysu humanitarnego" – powiedział szef międzynarodowego biura niemieckich biskupów. Kryzys spowodowany jest suszami występującymi na terenie państwa. Mogą one doprowadzić do głodu setki tysięcy ludzi w 26-milionowym narodzie.

Już wielokrotnie, od samego początku istnienia naszego miesięcznika, staramy się wspierać działania polskich misjonarzy na Madagaskarze. To nie jest nasz kaprys, zachciewajka… To potrzeba ludzi, którzy żyją daleko od Wrocławia, Krakowa czy Poznania. Urodzili się w pięknym miejscu, ale jednocześnie w miejscu, w którym trudno o godne życie. Ostatnio jest tam wyjątkowo źle. Większość z nas nie jest sobie pewnie w stanie wyobrazić, jak bardzo źle.

Nasze spotkanie z czwartą co do wielkości wyspą świata położoną u południowo-wschodnich krańców Afryki zawdzięczamy Markowi Maszkowskiemu, misjonarzowi ze zgromadzenia św. Wincentego a Paulo. Poznaliśmy się jeszcze w czasach licealnych. Po maturze on wybrał drogę kapłańską. Od 1988 roku do nagłej śmierci w roku 2016 pracował na południu Madagaskaru. Miał zaledwie 57 lat. Został pochowany na swojej ukochanej wyspie, na cmentarzu nieopodal katedry w Farafanganie. To Marek pokazał nam, jak wygląda codzienność misyjnej pracy. Z nim odwiedziliśmy wiele malgaskich wiosek. Przeżyliśmy powódź. Opłynęliśmy kilkanaście wysepek od strony Oceanu Indyjskiego. Jeździliśmy po drogach, których nie ma. Byliśmy w niewielkich szkołach w buszu, misyjnych ośrodkach zdrowia, leprozorium. Wspólnie gotowaliśmy wielkie gary ryżu i manioku. Tam kiedyś spędziliśmy święta wielkanocne…



FOT. TOMASZ MIARECKI

Madagaskar – świat wielkiego niedostatku

Na Madagaskarze spotkaliśmy wyjątkowych kapłanów, oddane całym sobą innym siostry szarytki, każdego dnia wiele godzin spędzaliśmy z uroczymi Malgaszami. Była też niezwykła przyroda tego „ósmego kontynentu". To wszystko jednak nie było w stanie przesłonić ogromnej biedy, z którą spotykaliśmy się na każdym kroku.

Z informacji jakie od kilkunastu miesięcy do nas docierają wynika, że dzisiaj na Madagaskarze jest jeszcze trudniej. Na początku sierpnia abp Ludwig Schick z Niemiec zaapelował do wspólnoty międzynarodowej o natychmiastową pomoc dla Madagaskaru. Sytuacja jest katastrofalna. Według Światowego Programu Żywnościowego ONZ, w wyniku najgorszej od 40 lat suszy występującej w południowej części Madagaskaru, aż 1,14 miliona ludzi jest narażonych na niedostatek żywności, a z permanentnym głodem już teraz boryka się 400 tysięcy osób. Madagaskar jest obecnie jednym z dwóch najbardziej dotkniętych głodem regionów świata. Drugim jest Etiopia

Europejski błogostan sprawia, że wielu z nas nie potrafi dostrzec potrzeb innych. Ostatnio zauważam jednak rosnącą empatię nawet w środowiskach, których nigdy bym o to nie podejrzewał. Coraz więcej dostrzegam chęci niesienia pomocy potrzebującym. Może zacznijmy od wsparcia Malgaszy. Naprawdę znakomitymi pośrednikami mogą tu być misjonarze od św. Wincentego a Paulo. My ręczymy, że to co robią ma sens. Potrzebują jednak naszego wsparcia.

Tomasz Miarecki



FOT. SŁAWOMIR GRYMIN

Malgasze potrzebują naszej pomocy

Darowiznę finansową na rzecz misji można przekazać na konto bankowe:
Bank Pekao S.A.
nr rachunku: 31 1240 4533 1111 0000 5433 2487
Sekretariat Misyjny Zgromadzenia Księży Misjonarzy
ul. Stradomska 4, 31-058 Kraków
W tytule przelewu proszę wpisać: „Na wsparcie misji na Madagaskarze".

Starostwo Powiatowe w Oławie

Nie będę wróżył z fusów…

Rozmowa ze starostą oławskim
ZDZISŁAWEM BREZDENIEM



FOT. SŁAWOMIR GRYMIN

– Wierzę w to, że pszczelarze generalnie rzadziej chorują – uśmiecha się starosta Zdzisław Brezdeń

– Niebawem koniec roku 2021 i wracają obostrzenia związane z pandemią, co widać także w budynku oławskiego starostwa…

– …ale u nas cały czas jest tak samo.

– Czyli przy wejściu do budynku starostwa należy zmierzyć temperaturę ciała…

– …ponieważ zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, iż czeka nas czwarta fala koronawirusa, aczkolwiek oczywiście nie chciałbym, aby tak się stało.

– A dzisiaj, 5 października, mamy ponad 1300 zachorowań i kilkadziesiąt osób zmarło na COVID-19.

– Na terenie powiatu oławskiego notujemy obecnie pojedyncze przypadki zachorowań, natomiast nasz zespół opieki zdrowotnej wprowadził już pewne środki ostrożności w przyjmowaniu pacjentów i w odwiedzinach chorych, chcąc ograniczyć do minimum ryzyko zachorowania przede wszystkim pracowników służby zdrowia.

– Bliski koniec roku to dobry czas na jego podsumowanie.

– Generalnie rok 2021 był dla Powiatu Oławskiego rokiem dobrym, choć wiosną borykaliśmy się z wieloma problemami – przede wszystkim związanymi z pandemią. Teraz z powodzeniem realizujemy zaplanowane inwestycje. To przede wszystkim zadania drogowe, na które mamy wsparcie z Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych, a ponadto sprawnie budujemy Centrum Kształcenia Praktycznego przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie, czyli innymi słowy warsztaty szkolne – kosztochłonną i wielką inwestycję opiewającą na prawie 10 mln zł, która dla naszego Powiatu jest niemałym wyzwaniem. Poza tym podjęliśmy ciekawą inicjatywę – i mam nadzieję, że włączą się w nią miasto Oława i gmina wiejska Oława! – polegającą na modernizacji jednej z kładek przez Kanał Odrzański. Później do realizacji pozostanie nam jeszcze druga kładka zlokalizowana w malowniczym i interesującym turystycznie rejonie Ścinawy Polskiej. Na te przedsięwzięcia pozyskaliśmy pięćdziesięcioprocentowe rządowe dofinansowanie. Ponadto udało nam się wreszcie zakończyć trzeci etap modernizacji budynku po dawnym internacie przy Centrum Kształcenia, i właśnie tam od 1 października przenieśliśmy Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Zadanie to było oczekiwane od lat, lecz niestety musieliśmy to zrobić z własnych środków budżetowych.



FOT. SŁAWOMIR GRYMIN

Przy wejściu do budynku starostwa należy zmierzyć temperaturę ciała

– Dlaczego?

– Ponieważ na remonty i modernizacje takich obiektów – oprócz termomodernizacji – tak naprawdę nie ma dodatkowych środków finansowych. Został nam do przeprowadzenia jeszcze czwarty etap tej inwestycji, ale to już z wykorzystaniem funduszy z następnych budżetów.

– Co z drogowymi zadaniami?

– Cieszy mnie, iż trwają prace dotyczące przygotowania decyzji środowiskowej związanej z obwodnicą Oławy, która będzie realizowana w ramach Programu 100 Obwodnic. Otrzymaliśmy ponad 4,5 mln zł rządowej dotacji na opracowanie dokumentacji drugiej obwodnicy Oławy, której zadaniem będzie połączenie Jelcza-Laskowic z Oławą, co wiąże się z dodatkową przeprawą przez Odrę. Wiodącym inwestorem w tym przypadku będzie Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, a właściwie Dolnośląska Służba Dróg i Kolei przy współpracy z samorządami.

– Kiedy, w przybliżeniu, będzie wbita pierwsza łopata?

– Na pewno dopiero za kilka lat, ale najważniejsze jest to, iż inwestycję wesprze nasz rząd, ponieważ bez tego wsparcia zadanie to byłoby niemożliwe do przeprowadzenia. Chcę też przypomnieć, iż w połowie tego roku otrzymaliśmy dobrą informację od PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. o tym, że będzie budowany przystanek kolejowy Oława-Zachód przy Osiedlu Sobieskiego – na trasie w kierunku Wrocławia, co pomoże nam rozwiązać niektóre problemy komunikacyjne. W rezultacie stary dworzec zostanie wyremontowany – jest już pomysł na jego zagospodarowanie m.in. przez samorząd miejski – i powstanie dodatkowy przystanek, aby ludzie jadący do Wrocławia nie musieli przejeżdżać przez całą Oławę, by wsiąść w pociąg.

– Czy w tym roku wszystko, co zaplanowaliście, będzie zrobione?

– Rok trwa i dzisiaj naprawdę trudno jest ocenić, jak się skończy. Zapewne zgodnie z planem zrealizujemy inwestycje drogowe i całkiem nieźle wygląda budowa Centrum, które ma być oddane do użytku w połowie przyszłego roku. Nie wiemy przecież, jaka będzie zima i bardzo trudno jest mi wróżyć z fusów… Jednak w sumie wszystko wygląda dość dobrze, choć dzisiaj nie wiem, jakimi środkami finansowymi będzie dysponować Powiat Oławski w przyszłym roku.

– W październiku są już opracowywane przyszłoroczne budżety samorządowe…

– …i my także powoli zbieramy odpowiednie informacje, ale już mogę powiedzieć, iż przyszłoroczny budżet Powiatu Oławskiego będzie przede wszystkim budżetem kontynuacji. Dzisiaj przecież realizujemy kosztochłonne, wieloletnie zadania i trudno nam będzie w roku 2022 wprowadzać do naszego budżetu jakieś następne wielkie przedsięwzięcia. Choć liczę na to, że z programu Polski Ład pojawią się rozstrzygnięcia wniosków, które są dofinansowywane nawet do 95 proc. kosztów zadań.

– Przy tak wysokim dofinansowaniu inwestycji warto się kredytować…

– …ale nasz Powiat, realizując zadania infrastrukturalne, zawsze podpiera się kredytami i wypuszczamy obligacje, bowiem z własnych środków finansowych nie jesteśmy w stanie zrealizować kosztochłonnych i wielkich zadań.

– Rok 2021 był też okresem pewnego zluzowania obostrzeń pandemicznych, a co za tym idzie – w samorządach pojawiło się więcej entuzjazmu i organizacji różnych imprez.

– Na terenie powiatu oławskiego zorganizowano dożynki wojewódzkie w Domaniowie i dożynki w gminie Oława, i generalnie widoczne jest ożywienie w sferze kulturalno-społecznej. Ludzie chcą po prostu być ze sobą, a nie siedzieć w domu przed telewizorami. Tego siedzenia wszyscy mają powyżej uszu. Wystarczy!

– Czy zaszczepi się pan po raz trzeci przeciwko COVID-19?

– Jeżeli nie będzie żadnych przeciwwskazań medycznych, to pewnie tak.

– A na grypę?

– Nad tym jeszcze się zastanawiam. Ostatnio trzy razy użądliły mnie pszczoły, a wierzę w to, że pszczelarze generalnie rzadziej chorują. To tylko moja autorska teoria wynikająca z tego, iż zajmując się pszczelarstwem, w zasadzie nie chorowałem na nic poważnego. Oczywiście pszczelarstwo to nie tylko ugryzienia owadów, lecz także ruch, który zawsze jest dobrym lekarstwem.

Rozmawiał Sławomir Grymin (TS)

Starostwo Powiatowe w Oławie
ul. 3 Maja 1
55-200 Oława
tel. 71 301 15 22
fax 71 301 15 62
info@starostwo.olawa.pl
www.starostwo.olawa.pl

Wyszliśmy na prostą

Rozmowa z **ANDRZEJEM ĆWIEKIEM**, dyrektorem Biura Związku Międzygminnego Ślęza-Oława w Świętej Katarzynie

– Czym zajmuje się wasz Związek?

– Przede wszystkim nadzorowaniem oraz organizacją zbiórki i zagospodarowania odpadów komunalnych – zarówno dla mieszkańców będących właścicielami nieruchomości, jak i dla właścicieli nieruchomości niezamieszkanych, czyli po prostu firm…

– …i przeprowadzacie to w gminach…

– …które są członkami naszego Związku, czyli w Siechnicach, mieście Oława oraz gminach Żórawina, Borów, Przeworno, Ciepłowody i Czernica.

– Z jakimi największymi problemami spotykacie się w swojej działalności?

– To przede wszystkim ciągle zwiększająca się ilość odpadów komunalnych i niedostosowanie się części mieszkańców do prawidłowych zasad segregacji tychże odpadów. Krótko mówiąc, część ludzi nie przykłada się do wytyczonych prawideł, co jest sporym mankamentem. Przez to Biuro Związku ponosi większe koszty, co – jak w naczyniach połączonych – podraża koszty zbiórki odpadów.

– Dlaczego tak się dzieje?

– Po pierwsze – rośnie ilość odpadów, po drugie – jeśli występuje nieprawidłowa segregacja, to te odpady traktuje się jako odpady zmieszane i automatycznie więcej musimy zapłacić podmiotowi zajmującemu się ich zagospodarowaniem.

– Coraz bliżej końca roku i zapewne, jak corocznie, będziecie go podsumowywać. Jaki, pana zdaniem, był rok 2021 dla Związku Międzygminnego Ślęza-Oława?

– Był rokiem niewątpliwie trudnym ze względu na pandemię COVID-19, a problemy wynikały m.in. z dyspozycyjności pracowników dotkniętych koronawirusem. Na szczęście sytuacja uległa poprawie, niemal 90 proc. naszego personelu jest już zaszczepiona i jest znacznie spokojniej. Bez fałszywej skromności oceniam, iż wyszliśmy na prostą, rok 2021 kończy się dobrze, także dlatego, że poziom finansowy mamy stabilny. Chcę również podkreślić, że jeśli nic złego się nie wydarzy, jeśli nie zmienią się znacznie krajowe przepisy i nie będzie znaczących podwyżek cen paliw i energii, to w przyszłym roku raczej uniknięmy podwyżek.

– W waszych materiałach właśnie tym się chwalicie, iż na terenie objętym działalnością waszego Związku nie wprowadzacie na razie podwyżek.

– Nikt nie lubi podwyżek cen i jak na razie udaje nam się ich unikać, wprowadzając odpowiednie działania organizacyjne. Ponadto uszczelniliśmy system poboru opłat, wprowadzając egzekucję miękką, polegającą na przypominaniu mieszkańcom o ich obowiązkach płatniczych. Natomiast procedura egzekucyjna jest ostatecznością. Zdajemy sobie sprawę, że koszty odpadów to duże obciążenie dla mieszkańców, ale przy istniejącym stanie prawnym i niedoskonałych rozwiązaniach systemowych niestety nie do uniknięcia.

– Na czym dzisiaj przede wszystkim zależy Związkowi?

– Na, tym abyśmy dalej potrafili tak organizować system gospodarki opadami komunalnymi, żeby nasi mieszkańcy byli z niego zadowoleni. A przecież jesteśmy nie raz chwaleni przez inne podobne do nas związki i miasta, i często mnie pytają, jak my to robimy.

Rozmawiał Sławomir Grymin (TS)



FOT. SŁAWOMIR GRYMIN

Dyrektor Andrzej Ćwiek

Zarząd Związku Międzygminnego Ślęza-Oława

Przewodniczący zarządu – Milan Ušák, burmistrz Siechnic
Wiceprzewodniczący zarządu – Tomasz Frischmann, burmistrz Oławy
Członek zarządu – Jan Żukowski, wójt gminy Żórawina

Za wnoszoną opłatę, w ramach obowiązującego sytemu gospodarowania odpadami komunalnymi, na terenie Związku Międzygminnego Ślęza-Oława właściciele nieruchomości zamieszkanych mają zapewniony: odbiór odpadów sprzed posesji, zagospodarowanie odpadów, tzw. koszty „na bramie", zbiórki objazdowe, taksówkę odpadową w gminie Żórawina, funkcjonowanie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów (PSZOK) – mieszkańcy oddają wszystkie odpady bez limitu, organizację mobilnych PSZOK-ów (mPSZOK-ów) – mieszkańcy oddają wszystkie odpady bez limitu, każdy mieszkaniec może korzystać z dowolnego mPSZOK-u na terenie całego Związku, odbiór i zagospodarowanie leków z aptek i wyznaczonych punktów – 30 punktów na terenie Związku, odbiór i zagospodarowanie strzykawek i igieł – PSZOK w Godzikowicach, kampanie informacyjne, blankiety opłat, ulotki, plakaty oraz naklejki na pojemniki, edukację dotyczącą ochrony środowiska i gospodarki odpadami, darmową aplikację internetową KIEDY WYWÓZ, ulotki i naklejki na pojemniki, a także obsługę administracyjną systemu (to nie tylko pensje pracowników, ale także obsługa prawna, informatyczna, obsługa w zakresie ochrony danych osobowych – RODO, strona www, licencje programów, usługi telefoniczne i pocztowe, ochrona oraz materiały biurowe) – to jedynie niecałe 5 proc. budżetu Związku.

Warto podkreślić, iż inne gminy i związki w podobnej opłacie często ograniczają częstotliwość odbioru odpadów, ilości przyjmowanych odpadów oraz zakres usług – np. brak zbiórek objazdowych, brak mPSZOK-u, limity oddawanych odpadów do PSZOK-u, ograniczają czasowo dostępność PSZOK-u itp.

Natomiast Związek Międzygminny Ślęza-Oława nie wprowadził żadnych ograniczeń w ilości oddawanych odpadów do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, kilka razy w roku organizuje w każdej z gmin mobilne PSZOK-i i co najmniej dwa razy w roku organizuje zbiórki objazdowe. PSZOK jest czynny 6 dni w tygodniu, z wyjątkiem świąt.

Ponadto została udostępniona mieszkańcom darmowa aplikacja KIEDY WYWÓZ (za którą Biuro płaci roczny abonament), organizowane są zbiórki przeterminowanych i zbędnych leków, odbierane igły i strzykawki, wprowadzono zwolnienie z tytułu Karty Dużej Rodziny, prowadzone są kampanie informacyjne i edukacyjne w przedmiotowym zakresie.

MOŻNA NAS PRZECZYTAĆ
na komputerze smartfonie lub tablecie



Korfantów

Międzynarodowo w Korfantowie

W dniach 24-27 września 2021 r. gmina Korfantów była gospodarzem oficjalnego XXV Spotkania Miast Friedlandzkich – czyli miast noszących niegdyś nazwę Friedland. W Korfantowie spotkali się przedstawiciele Niemiec, Czech i Polski.



FOT. URZĄD MIEJSKI W KORFANTOWIE

Od lewej: tłumacz Dawid Luda, przewodniczący Rady Miejskiej w Korfantowie Ryszard Duś, pan Ralf Hohdahl, który został Honorowym Obywatelem Miasta Korfantów, burmistrz Korfantowa Janusz Wójcik i sekretarz Jarosław Szewczyk

Spotkania przedstawicieli miast odbywają się co roku, zgodnie z przyjętym przez miasta współpracujące harmonogramem, jednak z uwagi na pandemię i ograniczenia panujące w państwach, w których znajdują się miasta friedlandzkie, spotkanie w zeszłym roku się nie odbyło. Gmina Korfantów miała zaszczyt gościć miasta partnerskie po raz trzeci, przy czym pierwsza wizyta odbyła się w 1996 roku, natomiast druga miała miejsce w 2011 roku.

Do gminy Korfantów w tym roku przyjechało osiem delegacji, a wśród nich goście z trzech miast niemieckich: Friedland (Niedersachsen), Friedland (Mecklenburg), Friedland (Niederlausitz), z dwóch miast czeskich: Frýdlant, Frýdlant nad Ostravici oraz z czterech miast polskich: Mieroszów, Mirosławiec, Debrzno i Korfantów. Niestety, zabrakło przedstawicieli rosyjskiego Pradwińska.

Na organizację wydarzenia odbywającego się pod hasłem: RAZEM DLA EUROPY, gmina Korfantów pozyskała środki zewnętrzne ze Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregion Pradziad z siedzibą w Prudniku w ramach projektu Osi Priorytetowej 4: Współpraca instytucji i społeczności pn. RAZEM DLA EUROPY w ramach Funduszu Mikroprojektów w Euroregionie Pradziad Programu INTERREG V-A Republika Czeska – Polska współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa „Przekraczamy granice".

Partnerem projektu było miasteczko Piseczna, której przedstawiciele aktywnie zaangażowali się w realizację wspólnego projektu. W spotkaniu oficjalnym wzięły udział delegacje przedstawicieli miast friedlandzkich z burmistrzami na czele, radni Rady Miejskiej w Korfantowie z przewodniczącym Ryszardem Dusiem na czele, były poseł i wieloletni przewodniczący Rady Tadeusz Nowacki, były burmistrz Korfantowa Zdzisław Martyna, były przewodniczący Rady Miejskiej w Korfantowie Jan Oleksów, a także goście uhonorowani tytułem „Zasłużony dla Gminy Korfantów": Zbigniew Marcinkiewicz, Ireneusz Misztal, Stanisław Szkolny. Tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Korfantów" odebrał Ralf Hohdahl.

Tytuły „Zasłużony dla Gminy Korfantów" Rada Miejska w Korfantowie nadała także pośmiertnie: Bernardowi Byczkowskiemu i Zbigniewowi Hermanowi, w imieniu których tytuły odebrały żony.

W trakcie spotkania wyróżniona i nagrodzona została Barbara Bieganowska-Zając – złota (czterokrotnie już!) medalistka paraolimpiady, tym razem z Tokio, na co dzień reprezentująca korfantowski klub LUKS MGOKSiR Korfantów, a także jej trener Mariusz Żabiński.

W drugim dniu spotkania odbyły się zmagania sportowe, podczas których corocznie rozgrywana jest konkurencja polegająca na rzucie „kamieniem friedlandzkim". Tegorocznym zwycięzcą najważniejszej konkurencji wydarzenia XXV Spotkania Miast Friedlandzkich została drużyna z Mieroszowa.

Przedstawiciele właśnie tego friedlandu zabrali ze sobą puchar przechodni, którym nagradzani są zwycięzcy wspomnianej konkurencji. Dzień sportowy obfitował w wiele konkurencji, podczas których uczestnicy mogli się jednocześnie wykazać i radośnie spędzić czas. Po zmaganiach sportowych przeprowadzonych w Ścinawie Małej, delegacje zwiedziły Korfantów, po którym oprowadził gości burmistrz Korfantowa Janusz Wójcik.

Trzeciego dnia spotkania uczestnicy zwiedzili czeską Pisecznę, po której oprowadził burmistrz Jan Konecny. Nie zabrakło również zwiedzania Jaskini na Szpiczaku – głównej atrakcji miejscowości.

Organizacja XXV Spotkania Miast Friedlandzkich, wsparta pomocą ze strony partnera projektu, pozytywnie wpłynęła na możliwości rozwoju współpracy, wymiany kulturowej i turystycznej, pozwoliła nawiązać trwałe struktury współpracy międzyinstytucjonalnej i społecznej pomiędzy miejscowościami Piseczna i Korfantów, a także z pozostałymi partnerami biorącymi udział w przedsięwzięciu.

(TS)



FOT. URZĄD MIEJSKI W KORFANTOWIE

Uczestnicy XXV Spotkania Miast Friedlandzkich

Urząd Miejski w Korfantowie
Rynek 4
48-317 Korfantów
tel. 77 434 38 20, 77 434 38 21
fax 77 434 38 17
korfantow@korfantow.pl
www.korfantow.pl

Żórawina

Na 49. miejscu w Polsce i piątym w regionie

Choć z wielu względów – przede wszystkim pandemicznych – rok 2021 nie był łatwy dla tej społeczności, gmina Żórawina rozwijała się więcej niż prawidłowo, zgodnie z przyjętymi wcześniej planami budżetowymi, a skali realizowanych przedsięwzięć mógłby pozazdrościć jej niejeden – i to nie tylko dolnośląski – samorząd. To przede wszystkim zadania w sferze ochrony środowiska, ale również te dotyczące wzbogacania bazy oświatowej, dróg i poprawy komunikacji. O tym, że w tej gminie dzieje się dobrze, świadczą także niezbicie wyniki miarodajnych rankingów samorządowych, w których gmina Żórawina plasuje się na eksponowanych miejscach.



FOT. SŁAWOMIR GRYMIN

Wójt Jan Żukowski

W Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego w Polsce 2020 przygotowanym przez Katedrę Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, gmina Żórawina uplasowała się na 49. miejscu spośród 1533 gmin wiejskich w Polsce oraz na piątym miejscu na Dolnym Śląsku. Warto też podkreślić, iż eksperci wzięli pod uwagę: udział dochodów własnych w dochodach ogółem, relację nadwyżki operacyjnej do dochodów ogółem, udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem, obciążenie wydatków bieżących wydatkami na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń, udział środków europejskich w wydatkach ogółem, relację zobowiązań do dochodów ogółem oraz udział podatku dochodowego od osób fizycznych w dochodach bieżących. Zważywszy na specyficzną sytuację w roku 2020 spowodowaną pandemią COVID-19, ranking uwzględnił także wydatki poniesione w celu realizacji zadań związanych z przeciwdziałaniem pandemii.

Z gminą Żórawina nasza redakcja współpracuje, promując osiągnięcia miejscowego samorządu od roku 2004 – czyli, delikatnie mówiąc, okresu niezbyt ciekawego, spowodowanego niekompetencją ówczesnej władzy – aż po dzisiejszy dynamiczny rozwój.

– W roku 2004 gminę dotknął ogromny dramat, Żórawina była horrendalnie zadłużona, zupełnie się nie rozwijała, i były wtedy nawet sugestie, aby gminę zlikwidować – wspomina wójt Jan Żukowski. – Pojawił się prokurator, także zarząd komisaryczny, a gmina była w niechlubnej pierwszej dziesiątce najbardziej zadłużonych gmin w Polsce.

Zmieniły się wtedy władze w gminie, wójtem został Jan Żukowski i pod jego przywództwem samorząd krok po kroku wyprowadził gminę Żórawina na prostą.

– Dzisiaj odnosimy wiele sukcesów, jesteśmy postrzegani jako jedna z najlepiej rozwijających się gmin na Dolnym Śląsku i jesteśmy na 49. miejscu w Polsce – uśmiecha się wójt Żukowski. – Wspomnę też, że wcześniej – w trudnych dla nas czasach – zabiegałem o to, aby na naszym terenie powstała strefa ekonomiczna, ale nikt nie chciał z nami o tym rozmawiać. Dzisiaj zaś, dzięki konsekwentnej pracy całej naszej społeczności, mamy u nas wspaniałych, także zagranicznych inwestorów, działa prawie 600 firm, a gmina rozwija się dynamicznie. Warto też podkreślić, że zależy nam bardzo na ochronie środowiska i jesteśmy jedną z nielicznych gmin odbudowujących zbiorniki retencyjne. A najważniejsze, że nie jesteśmy zadłużeni, bowiem dzisiejsze zadłużenie gminy Żórawina wynosi około sześciu procent, dlatego nadal możemy śmiało planować kolejne inwestycje, czekając m.in. na dofinansowanie naszych wniosków z Polskiego Ładu.



FOT. URZĄD GMINY ŻÓRAWINA

W ramach dofinansowywania zabytków Dolnego Śląska przez Urząd Marszałkowski, 200 000 złotych otrzymał zabytkowy kościół Świętej Trójcy w Żórawinie

Oczkiem w głowie żórawińskiego samorządu już od wielu lat jest oświata, czego najlepszym przykładem jest rozbudowywana Szkoła Podstawowa w Żórawinie.

– Poszukujemy również terenu pod budowę szkoły w Karwianach, Rzeplinie lub ewentualnie Komorowicach – wylicza wójt Jan Żukowski – ponieważ w tamtym rejonie mamy wielu mieszkańców i szkoła jest po prostu potrzebna. Poza tym rozwiązaliśmy też problemy komunikacyjne dzięki podmiejskim liniom autobusowym – także współpracy z PKS Oława – oraz liniom kolejowym.

Warto także wspomnieć, że 8 września w Żórawinie gościł Jego Ekscelencja Ambasador Belgii w Polsce Luc Jacobs wraz z małżonką, którzy złożyli wieńce na grobie jeńców belgijskich, francuskich i polskich zamordowanych w latach 1939-1945. W uroczystości uczestniczyły także dzieci i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Żórawinie. Znakomici goście zwiedzili również – pod przewodnictwem dyrektora Muzeum Narodowego we Wrocławiu prof. Piotra Oszczanowskiego – „Dolnośląską Perłę Manieryzmu", czyli miejscowy kościół pw. Świętej Trójcy i byli zauroczeni tym pięknym skarbem kultury. S.G. (TS)



FOT. URZĄD GMINY ŻÓRAWINA

Ambasador Belgii Luc Jacobs (w środku) podczas uroczystości składnia wieńców na grobie jeńców belgijskich, francuskich i polskich

Od sierpnia tego roku gmina Żórawina – wspólnie z Wrocławiem i Siechnicami oraz gminą Kobierzyce – uruchomiła kursy komunikacji podmiejskiej na liniach:

903 ŻÓRAWINA SZKOŁA – Żórawina Osiedle – Szukalice – Rzeplin – Mędłów – Suchy Dwór – Biestrzyków – Borowska szpital – Ferio Gaj – TARNOGAJ

913 ŻÓRAWINA SZKOŁA – Żórawina Wrocławska – Rzeplin – Szukalice – Komorowice – Karwiany – Wysoka – Rondo Ojca Pio – Park Południowy – KRZYKI.

W przypadku linii 913 uruchomione zostaną dodatkowe kursy w godzinach szczytu, kończąc i rozpoczynając swoją trasę na nowym przystanku obok sklepu w Rzeplinie. Autobusy będą na początku kursowały w dni robocze – od poniedziałku do piątku.

Łącznie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg gmina Żórawina pozyskała 1 407 147 zł, dzięki czemu ukończono wiele inwestycji.

Remonty nawierzchni asfaltowych: ul. Młyńska i Szkolna w Węgrach, ul. Długopolska w Mędłowie, ul. Świerkowa i Kasztanowa w Żórawinie.

Budowa chodników: w Turowie, Bogunowie i Jaksonowie.

Budowa dróg: Suchy Dwór (droga dojazdowa do gruntów rolnych przy zakładzie Drob-fish), ul. Ślężna w Galowicach, ul. Klonowa i Lipowa w Mędłowie, ul. Malinowa w Suchym Dworze, ul. Jagiełły w Żórawinie oraz ul. Wesoła i Żeglarzy.

Przebudowa parkingów gminnych: wykonanie nawierzchni placu ZOZ w Żórawinie i budowa nawierzchni asfaltowej na placu przy cmentarzu w Żórawinie.

Podpisano też umowy dotyczące przebudowy ul. Długopolskiej w Mędłowie oraz drogi gminnej w Starym Śleszowie.

Urząd Gminy Żórawina
ul. Kolejowa 6
55-020 Żórawina
tel. 71 316 51 05, 71 316 51 57
fax 71 723 49 00
urzad@zorawina.pl
www.zorawina.pl

Nie tylko wystawy

Wrocławskie Muzeum Narodowe i jego oddziały (Muzeum Etnograficzne, Panorama Racławicka, Pawilon Czterech Kopuł) to oczywiście wystawy stałe i czasowe. Jednak to nie wszystko, co mają dla nas te wielce interesujące placówki.

Wielokrotnie już pisaliśmy o działaniach badawczych czy edukacyjnych przygotowywanych przez pracowników Muzeum Narodowego we Wrocławiu. I nic się tutaj nie zmieniło. Przeróżnych propozycji jest naprawdę dużo. Część z nich odbywa się w placówkach muzealnych, jeszcze inne są dostępne w sieci, za pomocą internetu. Trzeba tylko bacznie śledzić co, gdzie, kiedy… Szczegóły wszystkich przedsięwzięć znajdziemy na stronie www.mnwr.pl (oraz na stronach wrocławskiego muzeum w portalach społecznościowych). Dużą część z propozycji uwzględniamy również w informacjach zamieszczanych na stronie naszego miesięcznika www.gminapolska.com.

POD NASZYM PATRONATEM

Na początku miesiąca odbyły się m.in. spacery tematyczne dla seniorów po części wystawy „Cudo-Twórcy" i w poszukiwaniu psich i kocich tropów w muzealnych galeriach. Chętni mogli uczestniczyć w kilku ciekawych wykładach (m.in. wykład online Iwony Gołaj w ramach cyklu wydarzeń towarzyszących wystawie „Ewa Kuryluk. Białe fałdy czasu. Instalacje 1980-2000"). W ramach Festiwalu Kultury bez Barier w Pawilonie Czterech Kopuł odbyły się warsztaty dla rodzin z dziećmi ze spektrum autyzmu.

Na stronie internetowej MN wysłuchać można również cyklu podcastów „Kulturalnie pytam". Najnowszy to spotkanie z kierowniczką Muzeum Etnograficznego Elżbietą Berendt. Tym razem poświęcony jest ulom figuralnym, z których kiedyś słynął Dolny Śląsk. Słuchacze dowiedzą się, co robią pszczoły w brzuchach świętych. Czy magia uratowała ule? Co inspirowało pszczelarzy do budowania uli w tak niezwykłych kształtach?



FOT. TOMASZ MARECKI

Muzeum Etnograficzne we Wrocławiu. Miejsce, które warto odwiedzić. A tam od 23 października nowa wystawa czasowa „Naprawiacze"…

Muzeum przygotowuje też konkursy. Najnowszy adresowany jest do miłośników fotografii. Zadaniem uczestników jest wykonanie jesiennego zdjęcia budynku Muzeum Narodowego we Wrocławiu lub któregoś z jego oddziałów (Muzeum „Panorama Racławicka", Pawilonu Czterech Kopuł Muzeum Sztuki Współczesnej i Muzeum Etnograficznego) albo fotografii inspirowanej wybranym dziełem z kolekcji Muzeum Narodowego we Wrocławiu, które nawiązuje do jesiennej stylistyki. Prace można nadsyłać do końca października, szczegóły na stronie MN.



FOT. MUZEUM NARODOWE WE WROCŁAWIU

Skarb Średzki. Zapona z kameą, ok. 1260, południowe Włochy

Jeżeli zaś chodzi o wystawy, to od października ponownie we Wrocławiu gości Skarb Średzki (wystawa będzie dostępna do końca grudnia). Klejnoty i monety wchodzące w skład odnalezionego ponad 30 lat temu skarbu to jedne z najbardziej niezwykłych zabytków w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Tegoroczna wystawa przybliży losy władców, z którymi związane są te bezcenne klejnoty. Unikatowy zespół średniowiecznych precjozów został ukryty w połowie XIV wieku w Środzie Śląskiej. Historia skarbu i powstania należących do niego klejnotów przenosi widzów jednak daleko poza śląski horyzont. Pojawiają się w niej postacie należące do największych rodów panujących, w rękach których spoczywały losy średniowiecznej Europy (Staufów, Andegawenów, Walezjuszy, Luksemburgów i Przemyślidów): Fryderyk II – zdobywca Italii i cesarz, Filip VI – król Francji, książę Karol de Valois – założyciel dynastii Walezjuszy, Jan Luksemburski – nieustraszony rycerz i król Czech, cesarz Karol IV, który uczynił z Pragi światową metropolię, i jego francuska małżonka Blanche.

(rr)

Idzie nowe

Kolejna premiera Wrocławskiego Teatru Komedia za nami… W dzisiejszych pandemicznych wciąż czasach brzmi to więcej niż optymistycznie: widownia pełna po brzegi, owacje na stojąco… Znakomita teatralna satysfakcja – *Judy: na końcu tęczy* Petera Quiltera wreszcie znalazła drogę do tych, co za teatrem tęsknią. – A tęsknili i widzowie, i aktorzy, bo teatr w czasie pandemii zamarł – mówi WOJCIECH DĄBROWSKI, który „Judy..." wyreżyserował. – I wszyscy czekaliśmy…

Tu warto przypomnieć, że premiera *Judy*… planowana była na marzec, co oczywiście okazało się niemożliwe. Ale warto było czekać – spektakl jest naprawdę bardzo dobry – tragikomedia, gdzie łzy mieszają się ze śmiechem, a wykonawcy potrafią to tak pokazać, że znika gdzieś niebezpieczeństwo przechylenia się w jedną stronę. Jest w spektaklu i bolesny los bohaterki – Judy Garland, która ze światem pogodzić się nie może bez alkoholu i prochów – i radość miłości, jaką Judy (Justyna Szafran) ofiarowują jej dwaj towarzysze – mąż Mickey Deans (Mariusz Ochociński), któremu wcale nie tylko o pieniądze idzie, i jej akompaniator, pianista Anthony (Paweł Okoński).

Do tego piosenki Judy Garland – Justyna Szafran nie naśladuje Garland, jej interpretacje są bardzo osobiste… I rewelacyjny Paweł Okoński – jego Anthony, kochający Judy gej, to rola prawdziwie wielka.



FOT. PIOTR ZAJĄC

Od lewej: Anthony'ego (Paweł Okoński), Judy (Justyna Szafran) i Mickeya (Mariusz Ochociński) po premierze „Judy: na końcu tęczy" publiczność nagrodziła długą i burzliwą owacją na stojąco

– Ta premiera to znak, że ruszamy – nie kryje radości Wojciech Dąbrowski. – Jesteśmy nieprawdopodobnie szczęśliwi, że teatr żyje! Na widowni komplety, ludzie są złaknieni teatru i tak bardzo nas to cieszy!

Oczywiście, wszyscy obawiają się ograniczeń, które w każdej chwili mogą się pojawić. Ale na te ograniczenia WTK ma już rozwiązanie.

– Potrzebne są paszporty covidove, i wpuszczanie na przedstawienia tylko zaszczepionych – uważa Wojciech Dąbrowski. – To będzie prawdziwie sprawiedliwe rozwiązanie.

Oczywiście, w czasie ataku covidowego teatr grał, ale online.

– Samotność na scenie bez widzów jest trudna – uważa Wojciech Dąbrowski. – Doświadczenie online jest, owszem, fajne, ale to nie jest teatr… Czy fantom może zastąpić aktora?

Trudne pytanie, szczególnie gdy wciąż wisi nad nami covidowa groza. Warto jednak patrzeć w przyszłość optymistycznie, a jest się czym cieszyć…

Wrocławski Teatr Komedia



– Dostaliśmy zgodę na wystawienie trzeciej części *Mayday* Rona Cooneya – nie kryje satysfakcji współdyrektor Komedii. – Prapremiera światowa odbyła się we wrześniu w krakowskim Teatrze Bagatela, pod tytułem *Mayday odNowa*. Teraz będzie nasza kolej, a planujemy spotkanie z bohaterami trzeciej już superfarsy Cooneya na drugą połowę stycznia 2022 roku.

POD NASZYM PATRONATEM

Rzeczywiście, oba *Maydaye* są gwiazdami niekwestionowanymi komediowych scen. Powiedzieć, że wystawiany przez Komedię *Mayday 2* cieszy się ogromnym powodzeniem to nic nie powiedzieć! Przypomnijmy – bohater *Mayday 2*, sequela teatralnego hitu Rona Cooneya *Mayday* John Smith, londyński taksówkarz, oprócz dwóch żon i dwóch mieszkań, ma dwoje nastoletnich dzieci. Bigamista, nie da się ukryć – przed widzami, bo z ukrywaniem przed dwiema rodzinami świetnie sobie bohater *Mayday 2* radzi. A tu nagle w powietrzu zawisa… kazirodztwo. Bardzo wiele i bardzo gorąco się dzieje!

– Ale trzeci *Mayday* jest inny – uśmiecha się Wojciech Dąbrowski. – Bardzo inny, bowiem zamiast taksówkarza mamy… taksówkarkę! Kobieta – bigamistka. I też, jak bigamista-taksówkarz, nie ma lekko. To opowieść bardzo przewrotna, jak zresztą poprzednie *Maydaye*, i bardzo zabawna.

Bohatera *Mayday 2* grał – znakomicie! – Paweł Okoński. – Znajdzie się dla Pawła miejsce i w *Mayday 3* – uśmiecha się Wojciech Dąbrowski. – Szczerze mówiąc, nie wyobrażam sobie spektaklu Cooneya bez Pawła… Sądzę, że widzowie także nie.

Czekamy więc na kolejną premierę Wrocławskiego Teatru Komedia. To będzie *Mayday bigamistka* – nawet jeśli tytuł zabrzmi nieco inaczej – i pokaże, że i kobieta, i mężczyzna tak samo nieźle potrafią w życiu swoim i bliskich (dalszych także…) namieszać. Bo nie liczy się płeć – liczy się talent do komplikowania i komplikacji rozwiązywania.

Ata

Gmino, przytul okapi!

„Gmino, przytul okapi" – to wspólna akcja wrocławskiego ogrodu zoologicznego i magazynu „Gmina Polska. Krajowy Przegląd Samorządowy". „Przytulanie" to propozycja ciekawej, sympatycznej promocji dla polskich gmin i wsparcie dla wrocławskiego zoo, najpopularniejszego ogrodu zoologicznego w Polsce.



FOT. RAFAŁ TLAK



FOT. RAFAŁ TLAK



FOT. RAFAŁ TLAK



FOT. RAFAŁ TLAK

POD NASZYM PATRONATEM

Celem przedsięwzięcia jest z jednej strony pomoc w utrzymaniu i rozwoju wrocławskiego zoo, z drugiej – nieszablonowa promocja dla gmin. „Przytulenie" polega na objęciu patronatem mieszkańca wrocławskiego zoo. Tytułowe okapi jest symbolem akcji, ale na „przytulenie" czeka bardzo wiele zwierząt, a każde wsparcie jest dla ogrodu cenne.

– Popieram tę inicjatywę z entuzjazmem – mówi prezes wrocławskiego zoo Radosław Ratajszczak – bo w ten sposób ogród promuje gminę, a gmina – ogród. Zoo oddziałuje nie tylko w mieście, w którym się znajduje! Do nas przyjeżdżają ludzie nawet z Australii… Od otwarcia naszego Afrykarium – największego w Europie! – liczba odwiedzających ogród wzrosła gigantycznie. I każdy gość naszego ogrodu widzi, że – na przykład – surykatkami opiekuje się gmina X, a żyrafą – gmina Y. Przy wybiegach „przytulonych" zwierząt znajdują się bowiem tablice z informacjami o gminie, która mieszkańca wybiegu „przytuliła".

A jest kogo „przytulać"! Wrocławskie zoo – najstarszy i największy ogród zoologiczny w Polsce – jest domem dla około 15 tysięcy zwierząt, reprezentujących ponad 1160 gatunków.

– Pragniemy tworzyć zoo przyjazne zarówno dla zwierząt, jak i dla naszych ludzkich gości – mówi prezes Ratajszczak i ta filozofia znakomicie wpisuje się w akcję „Gmino, przytul okapi", bowiem wsparcie gmin to pomoc w utrzymaniu i rozwoju tego niezwykłego miejsca.

Symbolem naszej wspólnej akcji jest okapi, wielki skarb wrocławskiego zoo, jeden z najbardziej tajemniczych ssaków na świecie. Istnieje tylko kilka zdjęć „leśnej żyrafy" – jak inaczej nazywa się okapi – zrobionych w naturalnym środowisku automatycznym aparatem fotograficznym uruchamianym fotokomórką. Niezwykle rzadkie, zagrożone wyginięciem zwierzę żyje na małym terytorium, w niedostępnych, wilgotnych lasach równikowych Demokratycznej Republiki Konga, w rejonach Uele, Ituri i Aruwimi, a ogrody zoologiczne są dla okapi jedną z szans na przetrwanie.

„Przytulenie" przez gminę mieszkańca zoo to także wsparcie miejsca, które służy zachowaniu biologicznej różnorodności naszego świata, bowiem ogród zoologiczny tworzy szansę przetrwania gatunków, które w wyniku choćby wycinania lasów deszczowych są krańcowo zagrożone wyginięciem.

Gmino! Przytul któregoś z mieszkańców wrocławskiego zoo!



FOT. RAFAŁ TLAK

Przy jego wybiegu stanie tablica informująca o „gminie-przytulaczu". Tablica będzie również sygnałem tego, że władze owej gminy zdają sobie sprawę z wagi chronienia braci naszych mniejszych.

Włodarze gmin zainteresowani akcją „Gmino, przytul okapi" kontaktować się mogą z sekretariatem ZOO Wrocław sp. z o.o. – tel. 71 348 30 24.



FOT. RAFAŁ TLAK

Anita Tyszkowska
– redaktorka naczelna „Gminy Polskiej. Krajowego Przeglądu Samorządowego"

Radosław Ratajszczak
– prezes ZOO Wrocław sp. z o.o.

Gospodarka po pandemii

Pandemia pokazała, że polski sektor finansowy – choć sam w sobie jest postrzegany jako bardzo innowacyjny – wciąż planuje kolejne inwestycje w obszarze technologii.

– Polska pod względem innowacyjności zajmuje jedno z końcowych miejsc wśród krajów rozwiniętych – i to jest niezmiernie istotne. Podobnie jak to, że źle wyglądają pod tym względem nasze mikro- i małe przedsiębiorstwa, które odgrywają w gospodarce ważną rolę. Dlatego w strategiach – zarówno państwa, jak i instytucji finansowych – muszą być zaprogramowane rozwiązania o charakterze ekonomicznym i prawnym, które będą sprzyjać innowacyjności. Pewne kroki w tym zakresie już zostały zrobione, ale nie są to jeszcze kroki wystarczające – mówi agencji Newseria Biznes Krzysztof Pietraszkiewicz, prezes Związku Banków Polskich.

Innowacje

Według Międzynarodowego Funduszu Walutowego kraje rozwinięte gospodarczo, do których zalicza się też Polska, relatywnie szybko powrócą do wzrostowego trendu sprzed pandemii. Potwierdza to wzrostowa tendencja PKB, który w II kwartale br. wzrósł realnie o rekordowe 11,1 proc. rok do roku. W porównaniu z ubiegłym rokiem silnie odbiła wymiana handlowa i konsumpcja gospodarstw domowych. Powoli odradzają się też inwestycje. Podtrzymanie szybkiego tempa rozwoju gospodarczego będzie jednak wymagać – jak wskazują eksperci – dużego wzrostu innowacyjności i dalszego upowszechniania technologii cyfrowych, które znajdują zastosowanie w każdej dziedzinie gospodarki.

Wiedza

– W krajach na dorobku, które chcą doganiać inne gospodarki, potrzebna jest też wiedza. Dlatego ważne jest budowanie współpracy między polskimi uczelniami, przedsiębiorcami i samorządami. Taki ekosystem powstaje i mam nadzieję, że będzie się rozwijał coraz lepiej – mówi Krzysztof Pietraszkiewicz. – Mamy niepowtarzalną szansę, przed nami Krajowy Plan Odbudowy, polityka spójności rozpisana na wiele lat, Zielony Ład i program dekarbonizacji polskiej gospodarki, które będą realizowane przez dekady. To oznacza, że w wielu obszarach – począwszy od energetyki, poprzez ochronę zdrowia, aż po edukację – będą następować ogromne zmiany i pojawiać się ogromne szanse. Ważne, żebyśmy wiedzieli, co chcemy zrobić i zgodnie budowali program wspierania polskiej innowacyjności.



FOT. BRANIMIR BALOGOVIC / UNSPLASH

Finanse

Dużą rolę w budowaniu konkurencyjności krajowej gospodarki odgrywa sektor bankowy, finansujący sektor przedsiębiorstw i dostarczający kapitał m.in. na rozwijanie innowacji. Jak podkreśla prezes ZBP, co roku udzielanych jest ok. 6-8 mln kredytów, z czego istotna część trafia właśnie do mniejszych firm. Co istotne, polski sektor finansowy jest postrzegany jako bardzo innowacyjny. Działające w Polsce instytucje finansowe inwestują i błyskawicznie adaptują nowinki technologiczne, do czego skłaniają je m.in. rosnące oczekiwania ze strony klientów, coraz surowsze otoczenie regulacyjne, presja ze strony fintechów (firmy najczęściej świadczące usługi finansowe za pośrednictwem internetu) i konieczność zadbania o cyberbezpieczeństwo.

Cyfryzacja

– Praktycznie wszystkie usługi, które realizujemy, są związane z cyfryzacją. To m.in. rozliczenia międzybankowe, usługi płatnicze, w których KIR jest cyfrowy od dawna, podobnie jak w usługach identyfikacji zdalnej czy podpisu elektronicznego – mówi Piotr Alicki, prezes zarządu Krajowej Izby Rozliczeniowej. – W ostatnim czasie okazało się, że te cyfrowe usługi są bardzo potrzebne na rynku, i to nie tylko w sektorze finansowym. Nasze rozwiązania są intuicyjne dla użytkownika, a co najważniejsze bezpieczne i łatwe do zastosowania w szeroko pojętej gospodarce i usługach publicznych.

Polski sektor finansowy nadal ma jednak wiele do zrobienia w obszarze technologii. Ankieta przeprowadzona przez KIR i Accenture wśród zarządzających działami IT w dziewięciu działających w Polsce bankach pokazała, że w horyzoncie czasowym 2021-2024 za największe wyzwania technologiczne dla branży uznawane są m.in. personalizacja usług, kwestie regulacyjne czy rozwiązania chmurowe. Wskutek pandemii COVID-19 banki zaczęły zaliczać do tych wyzwań także nową organizację pracy i aspekty kadrowe.

Kadry

– Największym wyzwaniem – oprócz cyberbezpieczeństwa, bo ono jest sektorowym standardem, o który wszyscy się troszczą – okazuje się kwestia dostępności wykwalifikowanych kadr. Ostra konkurencja o odpowiednio wyszkolonych pracowników jest jednym ze skutków pandemii. Ten okres pokazał konieczność cyfryzacji wielu procesów biznesowych i świadczenia usług w sposób zdalny, a wdrażanie rozwiązań opartych na technologii wymaga zaangażowania specjalistów IT na dużo większą niż dotychczas skalę – mówi Piotr Alicki. (NB)

Miejsce dla mistrzów zimy

W Dusznikach-Zdroju powstanie Ośrodek Przygotowań Olimpijskich. Inwestycja zostanie zrealizowana częściowo na bazie istniejącej już infrastruktury sportowej, ale powstaną także nowe obiekty. Będzie to pierwszy Centralny Ośrodek Sportu na Dolnym Śląsku i w całej południowo-zachodniej Polsce dedykowany profesjonalnym zawodnikom uprawiającym różne dyscypliny sportów zimowych.

Dusznicki OPO będzie już kolejnym tego typu miejscem w kraju po Warszawie, Giżycku, Spale, Szczyrku, Władysławowie i Zakopanem. Obiekty te należą do Centralnego Ośrodka Sportu podlegającego Ministerstwu Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Zarządzenie o powstaniu ośrodka na Dolnym Śląsku podpisał wicepremier Piotr Gliński.

Ośrodek Przygotowań Olimpijskich Centralnego Ośrodka Sportu w Dusznikach-Zdroju powstanie na bazie istniejących już obiektów, takich jak Centrum Polskiego Biathlonu na Jamrozowej Polanie czy Tauron Duszniki Arena. Dodatkowo, wybudowane zostaną także między innymi pełnowymiarowy basen, hala lodowa i tor saneczkowy.

Decyzję o powstaniu OPO w Dusznikach-Zdroju ogłosili w drugiej połowie września wicepremier Piotr Gliński, szef KPRM Michał Dworczyk, marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski oraz burmistrz Dusznik-Zdroju Piotr Lewandowski. W uroczystości wzięła udział także pływaczka, mistrzyni olimpijska i dwukrotna mistrzyni świata – Otylia Jędrzejczak.

Po ukończeniu inwestycji, na Dolnym Śląsku trenować będą zawodnicy uprawiający biathlon, bobsleje czy saneczkarze. Wszystkie Ośrodki Przygotowań Olimpijskich należące do Centralnego Ośrodka Sportu tworzą warunki szkolenia sportowego dla kadry olimpijskiej i zawodowej – zarówno seniorów, jak i juniorów – startujących w igrzyskach olimpijskich i paraolimpijskich, igrzyskach głuchych, mistrzostwach Europy oraz mistrzostwach świata.

Wybór Dusznik-Zdroju jako miejsca usytuowania kolejnego Ośrodka Przygotowań Olimpijskich nie był przypadkowy. Zima w tym miejscu utrzymuje się znacznie dłużej niż w innych zakątkach kraju. Zaczyna się zwykle już w listopadzie i trwa nawet do połowy kwietnia. (umwd)

Rynkowy bigos

- Jesień w Wielkiej Brytanii rozpoczęła się od problemów z paliwem. Brakuje kierowców cystern chętnych do pracy, to i na stacjach benzynowych pustki. Prawdopodobnie do rozwożenia paliwa zostanie użyte wojsko.
- Początek jesieni w Polsce to spadek kursu euro. Złoty zaczął się umacniać. Jak długo to potrwa? Wróżbici z instytucji finansowych nie są zgodni w przekazywanych opiniach.
- Najszybciej sprzedającym się samochodem używanym w Polsce jest daewoo matiz. Jak podał carVertical, to jedyne auto, które, statystycznie rzecz ujmując, sprzeda się w czasie krótszym niż 2 tygodnie.
- Tylko w sierpniu firmy pożyczkowe udzieliły pożyczek na kwotę wyższą o 96,3 proc. w stosunku do ubiegłego roku. BIK podał, że od stycznia do sierpnia Polacy pożyczyli 4,548 mld zł (o ponad 50 proc. więcej niż w tym samym okresie 2020 roku).
- W ubiegłym roku Polacy wypili najmniej piwa od dekady (dane Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych). W tym roku jest podobnie. Powody? Cena i pandemia.
- Długi polskich hotelarzy i restauratorów – jak podaje serwis bankier.pl – przekroczyły 300 mln złotych. Najbardziej zadłużeni są przedstawiciele branży GoReCa z Dolnego Śląska, Mazowsza i Górnego Śląska.
- Niemiecki biznes poważnie martwi się, że dojście do władzy socjaldemokratów wiązać się będzie z podwyżką podatków i przywróceniem kiedyś obowiązujących danin (np. podatku od majątku). Bogaci ratunek widzą m.in. w wyprowadzaniu pieniędzy z Niemiec i lokowaniu ich m.in. w Szwajcarii.
- Korzystanie z internetu w okresie emerytalnym może znacząco poprawić funkcje poznawcze – informuje „Journal of Economic Behavior and Organization". Przebadano dla celów eksperymentu ponad 2100 osób z całej Europy.

Do rynkowego garnka zaglądał Tomasz Miarecki

Gmina Polska KRAJOWY PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY
www.gminapolska.com

Redakcja nie odpowiada za treść publikowanych reklam, ogłoszeń i listów. Materiałów niezamówionych nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustowania publikowanych tekstów oraz zmiany ich tytułów. Tekst sponsorowany – (TS).

Redakcja – adres do korespondencji: 50-020 Wrocław, ul. Józefa Piłsudskiego 74, lok. 320, tel. 71 707 01 45, fax 71 707 02 91
Redaktorka naczelna: Anita Tyszkowska, tel. 608 590 515, anita.tyszkowska@gminapolska.com
Zastępca redaktorki naczelnej: Sławomir Grymin, tel. 606 280 853, slawomir.grymin@gminapolska.com
Reklama: tel. 691 029 622, 605 665 622, reklama@gminapolska.com
Skład, łamanie, fotoedycja: Rafał Tlak
Korekta: Barbara Surkont
Internet: Bogusław Serafin, blogser@gminapolska.com
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Wydawca: Sator Media Tomasz Miarecki, tel. 691 029 622, tomasz.miarecki@satormedia.pl

W NUMERZE

Bierutów 7
Korfantów 11
Krośnice 6
Prochowice 8
Starostwo Powiatowe w Oleśnicy 5
Starostwo Powiatowe w Oławie 9
Starostwo Powiatowe we Wrocławiu 5
Wrocław – Narodowe Forum Muzyki 4
Związek Międzygminny Ślęza-Oława 10
Żórawina 12


Starostwo Powiatowe we Wrocławiu – str. 5


Żórawina – str. 12


Krośnice – str. 6

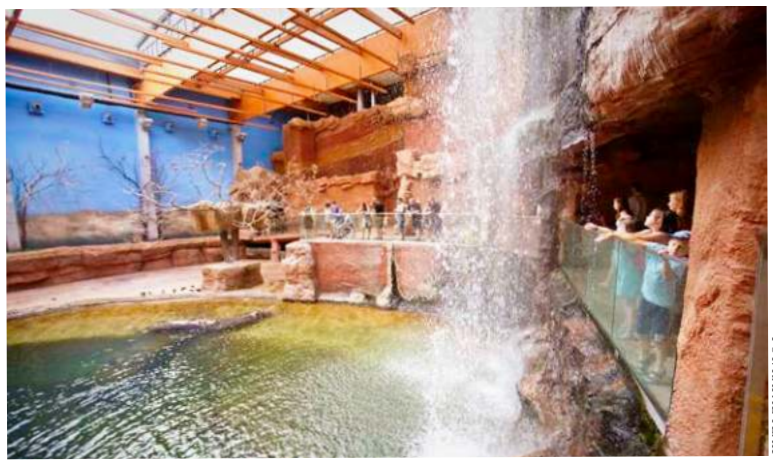

Prochowice – str. 8


Korfantów – str. 11


Bierutów – str. 7

Samorządowa nagroda

We wrześniu, podczas XIII Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach, wręczono wyróżnienia dla najlepszych inwestycji dziesięciolecia – Top of The Top Inwestycje Komunalne. To specjalna nagroda m.in. za odważne, prorozwojowe inwestycje, które wyznaczają trendy i aktywizują gospodarkę. Wśród wyróżnionych obiektów jest Afrykarium z wrocławskiego zoo.


FOT. RAFAŁ TLAK

Konkurs Top Inwestycje Komunalne to doroczna inicjatywa serwisu PortalSamorzadowy.pl i Grupy PTWP. Celem konkursu jest niezmiennie wskazanie najlepszych praktyk inwestycyjnych oraz docenienie tych, którzy osiągnęli inwestycyjny sukces dzięki odważnym, prorozwojowym decyzjom.

Otwarte 26 października 2014 r. na terenie wrocławskiego zoo oceanarium zmieniło oblicze ogrodu i wpłynęło znacząco na gospodarkę Wrocławia. Od 2015 r. Afrykarium znajduje się w czołówce polskich atrakcji turystycznych, przyciągając rzesze turystów z regionu, kraju i zagranicy. Liczba zwiedzających wzrosła bowiem 5-krotnie. Dzięki sukcesowi frekwencyjnemu ogród stał się samowystarczalny finansowo do tego stopnia, że pokrywa nie tylko bieżące koszty, w tym kredyt zaciągnięty na budowę Afrykarium, ale realizuje kolejne inwestycje. Do tego kolejne ogrody zoologiczne w Polsce zaczęły interesować się realizacją podobnych inwestycji. Nie dziwi więc, że kapituła konkursu Top of The Top Inwestycje Komunalne przyznała wyróżnienie właśnie temu obiektowi. W imieniu zoo nagrodę odebrała dyrektor marketingu Agnieszka Korzeniowska podczas uroczystej gali w katowickim Międzynarodowym Centrum Kongresowym.


FOT. RAFAŁ TLAK

Zoo zyskało nowe oblicze, rzesze zwiedzających, pieniądze na kolejne inwestycje oraz realizację misji. A co zyskał Wrocław? Przede wszystkim turystów i atrakcję, która podnosi jakość życia mieszkańców. Chętnych, by zobaczyć Afrykarium, nie brakuje od otwarcia. Nawet w okresie pandemii zoo odnotowało rekord frekwencyjny – tylko w te wakacje odwiedziło je 620 tys. osób. Z danych ogrodu wynika, że ok. 70 procent gości to przyjezdni. Oznacza to, że poza biletem do zoo wydają we Wrocławiu pieniądze na środki komunikacji, jedzenie, nocleg czy pamiątki. O popularności obiektu świadczy chociażby to, że w 2016 r. 10-milionowa pasażerka wrocławskiego portu lotniczego przyleciała z Warszawy z całą rodziną do stolicy Dolnego Śląska, żeby odwiedzić Afrykarium.


FOT. RAFAŁ TLAK

Miejsca pracy i najwyższe płace wśród pracowników polskich ogrodów zoologicznych to kolejny plus. To niemal 200 osób zatrudnionych na stałe i nawet 800 sezonowo, które płacą podatki we Wrocławiu, robią zakupy, korzystają z usług.

– W Polsce nie ma badań dotyczących wpływu ekonomicznego zoo na gospodarkę miast, ale na świecie są. Myślę, że możemy przyjąć podobne kryteria jak w Niemczech, gdzie na każde euro wydane w zoo, kolejne cztery zostają w lokalnych przedsiębiorstwach, jak restauracje, hotele, sklepy, taksówki itd. Chciałbym, aby takie badania przeprowadzono również u nas i namawiam na to Uniwersytet Ekonomiczny. Stałyby się „twardym" argumentem w dyskusji o sens istnienia zoo, bo nasz sukces finansowy to nie tylko korzyść lokalna, ale również globalna. Stać nas teraz, aby szerzej realizować naszą misję, czyli wspierać ochronę zwierząt w ich środowisku naturalnym – mówi Radosław Ratajszczak, prezes wrocławskiego zoo.

– Istnienie współczesnych ogrodów zoologicznych może usprawiedliwiać jedynie ich praca na rzecz ochrony gatunkowej zwierząt i edukacji przyrodniczej. Jednak wszystko to kosztuje. Jeśli chcemy inwestować w naszą przyszłość i zachować bioróżnorodność na Ziemi, musimy pozyskać na to pieniądze. Kiedy przejmowałem kierowanie wrocławskim zoo, wiedziałem, że musi tu powstać atrakcja, która przyciągnie zwiedzających i pomoże nam realizować misję. Udało się – dodaje prezes zoo. (info)

POD NASZYM PATRONATEM